

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II.

Kraków, niedziela 1 stycznia 1950

Nr. 1 (316)

Aby uczynić nasze życie lepszym i szczęśliwszym musimy pracować — ucząc się i uczyć się — pracując

Orędzie noworoczne Prezydenta R. P. — Bolesława Bieruta

WARSZAWA. Prezydent R. P. Bolesław Bierut wygłosił przez radio następujące orędzie noworoczne:

Obywatele! Siostry i bracia!

Radośnie witają dziś ludzie w całej Polsce nowy rok 1950. Z dumą i zadowoleniem żegnamy pracowity, ale płodny i twórczy rok miniony.

Naród polski z prawdziwą satysfakcją podsumowuje dziś wyniki swej pracy w roku ubiegłym. Bo czyż nie mamy prawa do radości i dumy, skoro zakończyliśmy pomyślnie — i już na dwa miesiące przed terminem — pierwszy nasz wielki i twórczy Trzyletni Plan Odbudowy Gospodarczej Polski? Był to przecież plan śmiały, ale i trudny, wymagający nie tylko olbrzymiego wysiłku, ale i wielkiego hartu. Dla pomyślnego wykonania planu potrzeba było nie tylko wytrwałej woli klerownictwa, ale i głębokiej ufności, zwartości, świadomości, zapału, patriotyzmu wykonujących ten plan mas pracujących.

Przypomnijmy sobie warunki naszego życia w okresie poprzedzającym plan trzyletni, w okresie już pokojowym, ale uginającym się pod ciężarami skutków wojny, skutków wprost przerażających. Były to lata 1945—1946. Gdzie sięgać okiem sterczały ruiny. Miliony ludzi wędrowały, wracając z obozów, zmieniając stare siedziby, szukając pracy i schronienia. W roku 1945 połowa ziemi ornej leżała odłogiem.

W warunkach niesłychanie ciężkich zniszczeń wojennych, które pochłonięły miliony istnień ludzkich i około 40 proc. substancji całego polskiego majątku narodowego — rozpoczęła się planowa odbudowa gospodarcza naszego kraju.

W okresie opracowywania trzyletniego planu odbudowy gospodarczej wielu ludziorum plan ten wydawał się zbyt śmiały i niewykonalny.

Ale klasa robotnicza i masy pracujące w olbrzymiej większości zaufały władzy ludowej, uwierzyły w realność planu i wykonały go zwycięsko na dwa miesiące przed terminem. Klasa robotnicza i masy pracujące naszego kraju mają więc prawo do radości i dumy, podsumowując wyniki swej pracy twórczej w okresie ubiegłym.

W roku 1949 produkcja przemysłu w wartości globalnej była o około 75 proc. wyższa,

należ w ostatnich latach przed wojną, zaś w przeliczeniu na głowę ludności przemysł nasz produkuje dziś prawie dwa i pół raza więcej niż przed wojną (według wartości w cenach przedwojennych). Również rolnictwo, aczkolwiek rozwój jego jest powolniejszy od tempa rozwoju przemysłu, osiągnęło już ogólnie w obliczeniu na głowę ludności produkcję o 12 proc. wyższą od produkcji przedwojennej.

O CZYM ŚWIADCZA TE CYFRY?

Świadcza one — po pierwsze — o wyższości gospodarki społecznej i planowej nad gospodarką kapitalistyczną.

DZIĘKI CZEMU POLSKA OSIĄGNĘŁA TAK SZYBKIE I POMYŚLNE WYNIKI W ODBUDOWIE SWEGO KRAJU?

Dzięki ustrojowi demokracji ludowej, dzięki usunięciu opresji kapitalistów, dzięki reformie rolnej i umiarkowaniu podstawowych galezi przemysłu, komunikacji, handlu i banków.

Świadcza one — po wtóre — o wielkiej zdolności twórczej i pracowitości naszego narodu. W ciągu kilku lat planowych wysiłków, naród nasz potrafił nie tylko odbudować zniszczone warsztaty pracy i narzędzia produkcji, ale również rozszerzyć je, usprawnić technicznie i uzupełnić nowymi zakładami i środkami produkcyjnymi, powiększając o trzy czwarte produkcję całego przemysłu i dźwigając wzwyż również rolnictwo.

Zaden z bogatszych od nas, mniej zniszczonych krajów kapitalistycznych, nie potrafił osiągnąć takiego tempa odbudowy i rozwoju gospodarczego, jak Związek Radziecki, Polska i kraje demokracji ludowej. — Kraje kapitalistyczne, mimo to, zw. pomocy marshallowskiej, która kładzie się na nich ciężkim brzemieniem, nie mogą pokonać trudności i sprzeczności rozdzierających ich gospodarkę, nie mogą oprzeć się narastającemu kryzysowi ekonomicznemu, któremu towarzyszy wzrost bezrobocia i ciągłe obniżanie się stopy życiowej mas pracujących tych krajów.

Natomiast faktem jest, że szybki wzrost produkcji przemysłowej i rolnej w Polsce podnosi z roku na rok poziom życia materialnego i kulturalnego polskiego ludu pracującego w mieście i na wsi.

Na dalszy wzrost poziomu życia materialnego i kulturalnego mas pracujących, które stanowią olbrzymią większość

naszego narodu, wywierać będzie decydujący wpływ szybkie uprzemysłowienie Polski.

Od końca 1946 r. do połowy roku 1949 liczba pracowników najemnych w mieście wzrosła o 1,000,000, tj. o 40 proc. Należy robotnicza i chłopska w coraz większej liczbie zdobywa możliwość nauki w szkołach średnich i zawodowych oraz uczelniach wyższych, korzystając z pomocy Państwa, samorządów i organizacji społecznych.

NAJCENNIJSZYM SKARBEM NARODU w warunkach demokracji ludowej są wykształceni politycznie i wykwalifikowani zawodowo-kulturalnie ludzie, wyra-

stający z klasy robotniczej i chłopskiej. Ludzie ci wzbogacają nasze kadry kierujące życiem politycznym, gospodarczym i kulturalnym naszego kraju, działalnością naszego Państwa. Wraz z inteligencją pracującą, która zdobyła wykształcenie jeszcze w warunkach przedwojennych, kadry nowej inteligencji, wyrastającej z młodzieży robotniczej i chłopskiej, wzbogacają swymi talentami i zapałem nasze życie i rozwój gospodarki ogólnonarodowej. Ważnym przeło zadaniem jest przyspieszyć wzrost liczby tych kwalifikowanych kadr ludzkich oraz podnieść wyżej poziom ich świadomości politycznej, ich dojrzałości ideologicznej.

Wielka i zaszczytna rola przypada w tej dziedzinie przodownikom pracy, nowatorom i racjonalizatorom naszego przemysłu i gospodarki rolnej, którzy dają wspaniałe wzory pracy, przyspieszającej rozwój gospodarczy i kulturalny naszej Ojczyzny. Są to ludzie, którzy ze swego praktycznego doświadczenia w pracy wyciągają najlepszą naukę, czyniąc z niej zdobywcę szerokich mas pracujących.

ABY UCZYNIĆ NASZE ŻYCIE LEPSZYM I SZCZĘŚLIWSZYM, MUSIMY PRACOWAĆ — UCZYĆ SIĘ I UCZYĆ SIĘ — PRACUJĄC. Współwzrostowość w pracy jest taką szkołą nową, wydatniejszą, szkołą nowego stosunku do pracy, wolnej od przymusu kapitalistycznego, pracy dla narodu, pracy, która podnosi i uśzlachetnia człowieka. Najbardziej uświadamia i naofiarowuje, najbardziej doświadczeni i uspołecznieni robotnicy i chłopcy stają się dziś w Polsce

Ludowej przodownikami pracy, prawdziwymi patriotami swego kraju, który rośnie w siłę i bogactwa dzięki pracy mas ludowych i otwiera przed tymi masami ludowymi lepszą przyszłość, szczęśliwsze życie.

Bez głębokiego oddania dla sprawy ludowej, bez szczerego poświęcenia wszystkich sił na rzecz budowy lepszego ustroju społecznego, nie może być szczęśliwszego życia. W walce o lepszy ustrój społeczny, w walce o wolność, o pokój i postęp najlepší ludzie oddawali nie tylko swój wysiłek i swoją pracę, ale często swoją krew i życie.

Dziś, gdy Polska dzięki bratniej pomocy narodów radzie-

kich odzyskała wolność, gdy usunęła precz wyzyskiwaczy i pasorzytów obywatelsko-kapitalistycznych, gdy buduje now. w. socjalistyczny ustrój społeczny — setki tysięcy przodowników pracy swoim wysiłkiem i ofiarnością przyspieszają budowę tego nowego ustroju.

IM SZERSZE I LICZNIEJSZE BĘDĄ SZEREGI — TYM SZYBCIEJ BĘDZIE RÓŚĆ W SIŁY NARÓD POLSKI, tym lepsze i bogatsze będzie stawało się życie ogółu i każdej jednostki.

Nowy Rok 1950 rozpoczyna nowy, najbardziej doniosły i decydujący o przyszłości naszego narodu okres wielkiego uprzemysłowienia Polski. Będzie to pierwszy rok planu 6-letniego, który jest planem socjalistycznej przebudowy kraju. Plan 6-letni — to wielki program gospodarczy, społeczny i polityczny, który stawia sobie za cel likwidację wiekowego zacofania i wyśręćcie Polski do rzędu państw socjalistycznych.

Wykonanie planu 6-letniego podniesie produkcję naszego przemysłu na nowe wysokości, przeskoczy 5-cioкратно w porównaniu z poziomem przedwojennym. Oczywiście osiągnięcie tak wysokiego poziomu uprzemysłowienia kraju wpłynie z kolei na szybszy rozwój rolnictwa.

Szybsza i znaczna rozbudowa przemysłu jest warunkiem podstawowym dla usunięcia naszego zacofania gospodarczego i naszych trudności, wynikających z tego zacofania.

Jest rzeczą jasną, że wykonanie tego wielkiego programu

przebudowy gospodarczej wymagać będzie dużego wysiłku i wielkiej ofiarności ze strony mas pracujących. Wykonanie planu 6-letniego przyniesie w rezultacie poważny wzrost ogólnego dobrobytu materialnego oraz oświaty i kultury polskiego ludu pracującego. Przeciętna stopa życiowa mas pracujących będzie w końcowym okresie planu 6-letniego około dwa razy wyższa w porównaniu z okresem przedwojennym. Wzrosną poważnie możliwości korzystania przez nas z maszyn, narzędzi, urządzeń, z rosnącego dobrobytu kultury, nauki i sztuki.

ROK, KTÓRY DZIS WITAMY, będzie właśnie jednym z najważniejszych etapów, zabezpieczających zwycięstwo tego wielkiego przełomu, jaki wnoszą do dzieła naszego narodu plan 6-letni. O tym, że zadanie jest wykonalne, że przyniesie ono narodowi pomnożenie jego siły i bogactw — mówi nam doświadczenie i przykład Wielkiego Związku Radzieckiego.

Całe dotychczasowe nasze doświadczenie świadczy o słuszności obranej przez nas niezmiennej i raz na zawsze drogi, dzięki której ugruntowaliśmy nasze miejsce w obozie pokoju i socjalizmu, w obozie, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki. Nie jest przypadkiem, że obchód 70-lecia urodzin Józefa Stalina stał się w Polsce potężną i żywiołową manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej i gorących uczuć, jakie lud polski żywi dla największego człowieka i bojownika naszej epoki.

To, co wielokrotnie wzmaga nasze siły — to głębokie przekonanie, że droga, jaką idziemy, jest jedynie słuszną, najszybszą drogą. Kto w to przedtem wierzył, unocnił w sobie, ten przeświadczenie, że wątpił, nie może oprzeć się nieodpartej wymowie faktów i sam nabiera tego przekonania.

Wiemy, że droga, jaką obrałmy, wymaga wysiłków, ofiarności, wytrwałej pracy, mobilizacji wszystkich naszych uzdolnień i talentów, ale wiemy też, że pomnaża ona potencjał gospodarczy i bogactwa Polski Ludowej, podnosi dobrobyt ludzi pracy, pomnaża kulturę warstw dawniej upośledzonych i trzymanych w ciemności, że wzmaga naszą siłę i samodzielność gospodarczą i polityczną.

SPROSTAMY WSZYSTKIM TRUDNOŚCIOM I wykonamy porwujące plany 1950 roku, jeśli w nadchodzącym roku pracować będziemy jeszcze lepiej, jeśli jeszcze wydatniej, jeśli będziemy śmiało usuwali błędy i uchybienia w pracy

wszystkich naszych instytucji i urzędów, jeśli będziemy twardzi dla nieprzyjaciół i pełni serdecznej życzliwości dla współbudowniczych nowego, pięknego życia, dla wszystkich prostych ludzi dźwigających wżwyż budowaną ich reklamą Polskę Ludową.

ŻYCZĘ WAM WSZYSTKIM, najmilsim rodacy, siostry i bracia — pomyślność, w waszej pracy codziennej i w waszym życiu, w waszej działalności społecznej i w zamierzeniach osobistych. Niechaj te ostatnie ożywia zawsze jak najściślej zadaniami ogólnymi naszymi zadaniami społecznymi.

Do was zwracam się dziś szczególnie **MŁODZI PRZYJACIELE,** synowie i córki robotników, chłopów, pracowników i inteligencji, z życzeniami Nowego Szczęśliwego Roku!

Przed wami świat, cały świat otworem, wszystkie farchy i zawody według uzdolnień, zamiarów i porywu gorącego serca.

Przed wami stoją dziś w Polsce Ludowej otworem przebogate źródła wiedzy i myśli ludzkiej.

Od was, od waszej pracy, uporczywej, wytrwałej i zapału, zależy, abyście nie nieocenione skarby posiadli, abyście je wykorzystali w służbie dla narodu. Uczynicie to w poczuciu waszego powołania budowniczych nowego życia, socjalistycznego życia, opartego na szlachetnych zasadach moralności socjalistycznej, która szczególnie osobiste wiąże nie-rozerwalnie ze szczęściem wszystkich ludzi pracy.

JAKIE ŻYCZENIA PRAGNIEMY ZŁOŻYĆ SOBIE NA WZAJEM NA PROGU NOWEGO ROKU?

Oto te przede wszystkim, aby przyniósł on całej ludzkości dalsze umocnienie pokoju, aby stał się dla ludu pracującego we wszystkich krajach świata rokiem postępu ku wolności, by był rokiem nowych zwycięstw i osiągnięć w naszym kraju i wszędzie, gdzie lud pracujący sprawuje władzę. W tej myśli przesyłamy serdeczne pozdrowienia noworoczne bratnim narodom Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, wszystkim ludziom walczącym o pokój!

OBYWATELE! ROBOTNICZY, CHŁOPY, PRACOWNICY UMYSŁOWI, ŻOŁNIERZE, MŁODZIEŻY!

Życzę wam najserdeczniej dużo radości, powodzenia w pracy, w nauce, w życiu rodzinnym i społecznym!

ŻYCZĘ WRAZ Z WAMI NAJMIŁSZEJ OJCZYZNIE NASZEGO DALSZEGO WROSTU JEJ SIŁY I CORAZ WSPANIAŁSZEGO ROZKWIITU!

Choinka noworoczna

Tradycją stało się w Związku Radzieckim urządzenie noworocznych choinek. Jako miejsce tych zabaw dziecięcych wybierane są najokazalsze sale i lokale w miastach radzieckich, w klubach robotniczych, klubach kolchozowych, Domach Kultury, Domach Pionierów, teatrach, itp.

Na zdjęciu: choinka noworoczna w moskiewskim Domu Związków Zawodowych (dawny „Klub Szlachecki”). Choinka noworoczna została w słynnej Sali Kolumnowej, jednej z najpiękniejszych sal koncertowych Moskwy.



Rok przełomowych zwycięstw

UROCZYŚCIE POŻEGNANY przez nas nocy dzisiejszej 1949 rok będzie jedną z najpiękniejszych dat w historii naszego narodu i w dziejach całej ludzkości. W wspaniałej pamięci przyszłych pokoleń pozostanie on jako rok rozkwitu twórczych sił ludu polskiego, rok umocnienia naszego państwa ludowego i utrwalenia kierowniczej w nim roli klasy robotniczej i naszej Partii, spadkobierczyni najlepszych tradycji narodu. Będzie on datą historycznych postępów na polu gospodarki i kultury, otwierających drogę do jeszcze wspanialszych zadań i osiągnięć we wszystkich dziedzinach życia narodowego. W skali światowej będzie on datą przełomowych zwycięstw obozu pokoju i przegranych obozu agresji, datą decydującej zmiany w ustosunkowaniu sił na arenie międzynarodowej.

W innym miejscu wskazujemy na perspektywę, jakie otwiera przed nami wytyczne planu 6-letniego, planu, który zbuduje podstawy socjalizmu i stworzy dobrobyt w naszym kraju, powołując do życia nowe i dalsze, dawniej pognębione a dziś ujawniające się siły twórcze naszego uzdolnionego narodu. Należy jednocześnie przypomnieć pokrótce etapy zwycięstw obozu pokoju, demokracji i wolności narodów, które w ubiegłym roku stały się dorobkiem wspólnej walki ludów i narodów pod przewodem ZSRR i genialnym kierownictwem Józefa Stalina. W nadchodzącym roku te zwycięstwa stanowią będą podstawę dalszego rozwoju i triumfu sił postępowych ludzkości — ku większej jeszcze panice i wsieklności imperialistycznych zbrodniarzy i ludobójców.

WBILANSIE naszych zwycięstw faktem podstawowym, warunkującym wszystkie wygrane obozu pokoju, jest narastanie niezwyciężonej potęgi mocarstwa socjalistycznego. Rozrasta się nadal jego wspaniały i doskonały technicznie przemysł, rozkwita socjalistyczny ustrój kolchozowy, otwierający nową erę w dziejach światowego rolnictwa. W nieznanym nigdzie temple podnosi się poziom życiowy ludności radzieckiej. Rozwija się kultura socjalistyczna narodów i krocy naprzód nauka radziecka, która oddaje wszystkie moce przyrody nie na szkodę, lecz na służbę człowiekowi. W roku ubiegłym, tak jak nigdy dotąd, ujawniła się cała przewaga ustroju socjalistycznego nad kapitalizmem. Jest to przewaga ustroju, dla którego powietrzem i słońcem jest pokój i współpraca narodów — nad rozbojnickim systemem imperialistycznym, który istnieć może tylko dzięki rabunkowi cudzej wolności i dorobku cudzej pracy.

WZROSTOWI SIĘ ZSRR, Polski Ludowej i bratnich krajów demokratycznych towarzyszyło osłabienie i narastanie sprężeczki wewnętrznych, rozsadzających świat imperialistyczny. Niemal w przeddzień Nowego Roku w prasie amerykańskiej („New York Daily Compass” i „New York Daily News”) ukazały się artykuły obnażające cały rozgardiasz i niezgodę w obozie zaleńców spod znaku paktu atlantyckiego. Tak więc niezgoda panuje wśród przedstawicieli trzech rodzajów broni w USA: niezgoda panuje między nim i kolumnami militarnymi Anglii i Francji. Tak więc „stratogom” francuskim śmielesze się wydają rachuby amerykańskie na armię francuską, jako na „centrum sił lądowych paktu atlantyckiego”. Sztabowcy francuscy, dobrze znając postawę bohaterów ludu Francji, jak się obecnie okazuje, opracowali plany „na wypadek wojny”, przewidujące natychmiastowe i całkowite wycofanie się do Północnej Afryki! Anielscy eksperci twierdzą z kolei, że norażka państw marszałkowskich na lądzie jest „w wypadku wojny” niemożliwa. W świetle tych faktów lepił stać się zrozumiałe obłąkanie i samobójczy zamach min. wojny USA Forrestala, stanowiące jedną z pozycji bilansu imperializmu amerykańskiego za 1949 r.

WYKAZ PRZEŁOMOWYCH ZWYCIĘSTW obozu pokoju, demokracji i wolności narodów — i niepowodzenia imperializmu — zawiera także wielopomne wydarzenie, jak ostateczne zwycięstwo ludu chińskiego w jego wieloletniej i bohaterkiej walce wyzwolenczej. Otwiera ono nową kartę w dziejach ludów zaleńców i kolonialnych, wskazując im drogę i dając bezpośrednie perspektywy zwycięstwa. Przeszło 450-milionowa Chińska Republika Ludowa pod wodzą Komunistycznej Partii Chin i Mao-Tse-Tunga — to nowy i potężny człon światowego obozu pokoju.

Do najważniejszych zwycięstw sił pokojowych należy również utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, scharakteryzowane przez Towarzysza Stalina, jako zwrotny punkt w historii Europy. Do głosu doszli niemieccy demokraci, którzy wyłagali jedynie słuszną naukę z dwóch wojen imperialistycznych i nie wyrzekają się współodpowiedzialności za zbrodnie, dokonane przez agresorów niemieckich, którzy — co ważniejsze — chcą te krzywdy naprawić we współpracy z milijardami pokój i wolność narodami. Jest to oczywiście porażka anglosaskich podżegaczy wojennych, bo krzyżuje ich rachuby na niemieckich landknechtach.

ZDEMASKOWANIE litowskiej bandy szpiegów i dywersantów, nieszkodliwienie jej bezpośrednich współników Rajka i Kostowa, podjęcie agencji imperialistycznej w krajach demokracji ludowej, oznacza zalanie się planów światowej reakcji odnośnie restauracji kapitalizmu w budujących socjalizm republikach ludowych. Dodatek to należy fakt ujawnienia i nieszkodliwienia grupy prawicowo-nacjonalistycznej wewnątrz naszej Partii, stanowiącej potencjalnie poważne niebezpieczeństwo dla naszego państwa ludowego i naszej drogi ku socjalizmowi. Są to w sumie poważne pozycje w bilansie zwycięstw obozu pokoju i socjalizmu.

Ogarniający dziś wszystkie kontynenty światowy ruch w obronę pokoju, skupiający ponad 600 milionów ludzi wszystkich ras, narodów i krajów, jednoczący najlepsze siły kulturalne i intelektualne świata — ruch najbardziej masowy spośród intelektualnych ruchów dotychczas w dziejach — jest wielką przegraną obozu podżegaczy wojennych. Ten sam niemiły zasięg posładały obchody 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina. Hoda złożony przez miliony prostych ludzi na całym świecie Wielkiemu Wodzowi proletariatu międzynarodowego, Armii Radzieckiej — wyzwolicielki narodów, hoda Wielkiemu Człowiekowi, który stał się dziś Generalissimusem Pokoju — jest nowym przejawem wzrostu sił międzynarodowego obozu antyimperialistycznego, nowym aktem scementowania światowych sił pokoju i postępu, oraz ich zjednoczenia pod przewodem ZSRR.

WZAKOŃCZENIU przypominamy, jako doniosłe zadanie na nadchodzący rok 1950, słowa rezolucji listopadowej narady Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych:

„Siły demokracji, siły zwolenników pokoju przeważają znacznie siły reakcji. Sprawa polega teraz na tym, ażeby jeszcze bardziej zwiększyć czujność narodów w odniesieniu do podżegaczy wojennych, organizować i zjednoczyć szerokie masy ludowe dla aktywnej obrony pokoju w imię podstawowych interesów narodów, w imię ich życia i wolności.”

Wyrok na japońskich zbrodniarzy

stanowić będzie groźne ostrzeżenie dla podżegaczy do nowej wojny

Zakończenie procesu japońskich „naukowców”

MOSKWA. W piątym dniu procesu przeciwko japońskim zbrodniarzom wojennym, trybunał wojenny w Chabarowsku przesłuchiwał świadków: Hotta, Segosi Keniczi, Sasaki Nosuko, Ozeki Sigeo, Saito Kubawara, Hataki oraz płk. Misina Takajuki.

Wszyscy świadkowie, będący pracownikami formacji nr 731 względnie jej filii nr 643, w swych zeznaniach opisali zbrodnicze „eksperymenty naukowe”, jakich dopuszczali się oskarżeni na więźniach, którzy dostarczali japońska miśja wojenna, zandarmieria oraz japońskie jednostki wojenne.

Z kolei przed trybunałem złożył zeznania członek rzeczywisty Akademii Nauk Lekarskich ZSRR —

biegły żukow,

który zreferował sądowi opinię biegłych.

Żukow oświadczył, że w odróżnieniu od epidemiologii naukowej, która bada i opracowuje sposoby zapobiegania i likwidacji chorób epidemicznych, — formacje nr 731 i 100 armii japońskiej opracowywały metody sztucznie rozpowszechniania chorób epidemicznych.

Właściwości techniczne organizacji i działania formacji nr 731 wskazywały na ogromne rozmiały masowego zarażania ludzi, jakie miało miejsce w Chinach.

Japońskie formacje bakteriologiczne nr 731 i 100, opracowując zadania związane z produkcją i stosowaniem broni bakteriologicznej, liczyły na to, że zastosowanie tej broni doprowadzi do rozszerzenia się w olbrzymim zasięgu wszelkich epidemii.

Gdyby zamierzenia japońskich formacji bakteriologicznych uległy urzeczywistnieniu — konkluduje biegły — powstałby stan zagrożenia nie tylko dla krajów biorących udział w wojnie, lecz również dla krajów neutralnych, co wy-

nika z samej natury chorób epidemicznych i ze sposobu ich sztucznego rozpowszechniania przez formacje bakteriologiczne.

Po zakończeniu postępowania dowodowego zabrał głos

prokurator Smirnow.

Stwierdził on na wstępie, że znaczenie procesu nie ogranicza się bynajmniej do ustalenia osobistej winy i stopnia odpowiedzialności poszczególnych oskarżonych — gdyż niki śledztwa i procesu prowadzą ku kłótniwnym kołom imperializmu japońskiego, który na przestrzeni wielu lat był głównym czynnikiem agresji na Dalekim Wschodzie. Proces głównych japońskich zbrodniarzy wojennych, który zakończył się w Tokio w r. 1948 z całą oczywistością wykazał, że imperialiści japońscy w ciągu wielu lat przygotowywali się do agresji antyradzieckiej i zagarnięcia radzieckiego Dalekiego Wschodu.

Proces sądowy wykazał — stwierdził prokurator — że militariści japońscy czynnie przygotowywali się do prowadzenia wojny bakteriologicznej, usiłując osiągnąć ludzkość ku czasom groźnych epidemii dżumy i cholery, ku najbardziej mrocznym czasom średniowiecza.

Na podstawie ujawnionych na procesie dokumentów oraz zeznań oskarżonych i świadków prokurator charakteryzuje

działalność olbrzymiego „kombinatu śmierci”,

w którym produkowano i wypróbowywano na żywych lu-

dziach wszystkie rodzaje broni bakteriologicznej. Cała działalność formacji bakteriologicznych opierała się na tajnych rozkazach cesarza japońskiego Hirohito i japońskiego sztabu generalnego.

Po bliższym omówieniu szczegółów działalności formacji nr 731 i nr 100 prokurator stwierdził, że zgodnie z planami japońskiego sztabu generalnego armia kwantuńska miała po wybuchu wojny z ZSRR zastosować wobec radzieckich miast na Dalekim Wschodzie (Woroszyłow, Chabarowsk, Blagowieszczeńsk i Czita), bomby, zarażone zadumionymi pchłami — co zostało udowodnione na mocy ujawnionych w toku rozprawy dokumentów.

Z oburzeniem napłynął prokurator „naukowców”, którzy zamordowali tysiące Chłirczyków i Rosjan we „wzięciu eksperymentalnym” formacji 731.

Prokurator przypomina trybunałowi, że prokurator radziecki w międzynarodowym trybunał w Tokio przekazał prokuratorowi amerykańskiemu w tymże trybunał protokół zeznań oskarżonych Kawasim i Karasawy, świadczących o nleudzkich eksperymentach na żywych ludziach.

Istniały jednak pewne wpływy czynniki, którym zależało na tym, aby potworne

zbrodnie japońskiej klki militarnej

nle zostały ujawnione przed światem i dlatego wbrew żądaniom międzynarodowego trybunału amerykański oskarżyciel publiczny nie przedstawił posiadanych dowodów dodatkowych o analogicznych „eksperymentach”, stosowanych na żywych ludziach przez nankińską formację „Ei”.

Prokurator stwierdza, że na ławie oskarżonych nie zasiadali tacy czolowi zbrodniarze jak bakteriolog Isli Siro, Kitano, Wakamacu, organizatorzy i inspiratorzy wojny bakteriologicznej, gdyż znajdując się poza granicami ZSRR korzystając z poparcia i opieki obozu imperialistycznego, który sam marzył o czasie, gdy będzie mógł zaatakować ludzkość bombami atomowymi i śmiercionośnymi bakteriami. Nie umniejsza to jednak winy tych zbrodniarzy, którzy zasiadli na ławie oskarżonych i ponieść muszą odpowiedzialność za popełnione przestępstwa przeciwko ludzkości.

Prokurator wnosł o skazanie oskarżonych Yamada Otozoo, Kadzicuka Rjuzi, Takachasi Takaacu, Sato Siundzi oraz Kawasima Kłosi — na najwyższą przewidzianą przez radzieckie ustawodawstwo karę 25 lat więzienia, oskarżonych Karasawa Tomio, Nisi Tosihide, Onoye Masao, Hirażakura Dzenkasu i Mitomo Kadzuo — na karę pozbawienia wolności od 15—20 lat, oraz oskarżonych Kikuczi Norimicu i Kurusima Yudzji,

którzy odegrali jedynie rolę wykonawczą — na 3 lata więzienia każdego.

Wyrok — powiedział prokurator — winien nie tylko orzec karę w stosunku do oskarżonych odpowiedzialnych do stopnia ich winy, lecz również być groźnym ostrzeżeniem dla podżegaczy do nowej wojny światowej.

Przemówienia obrony i ostatnie słowo oskarżonych

Po przemówieniu prokuratora głos zabrał obrońcy, którzy prosili trybunał o uwzględnienie okoliczności łagodzących, w szczególności przyznania się oskarżonych do winy i ich szczerej skruchy.

Oskarżeni w ostatnim słowie oświadczyli, że zrozumieli cały ogrom swych przestępstw, stanowiących zbrodnie przeciw ludzkości.

Wyrok

30 grudnia b. r. w późnych godzinach wieczornych trybunał wojskowy w Chabarowsku ogłosił sentencję wyroku przeciwko byłym wojskowym armii japońskiej, oskarżonym o przygotowywanie i stosowanie broni bakteriologicznej.

Oskarżeni: Yamada Otozoo, Kadzicuka Rjuzi, Takachasi Takaacu oraz Kawasima Kłosi skazani zostali na 25 lat więzienia.

Oskarżeni: Sato Siundzi oraz Karasawa Tomio — na 20 lat więzienia, zaś oskarżony Nisi Tosihide na 18 lat więzienia. Mitomo Kadzuo skazany został na 15 lat więzienia. Oskarżony Onoye Masao na 12 lat, Hirażakura Dzenkasu na 10 lat, Kurusima Yudzji na 3 lata, — wreszcie Kikuczi Norimicu na 2 lata więzienia.

Proces o udzielanie pomocy bandom NSZ

RZESZÓW. W trzecim dniu rozprawy oskarżonych o współpracę z dywersyjno-rabunkowymi bandami NSZ, sąd przesłuchiwał świadka Kazimierza Stokkiewicza.

Świadek ten jest b. członkiem bandy NOW (Narodowa Organizacja Wojskowa). Zetknął się on w roku 1945 z bandą „Mewa” podczas odprawy dowódców kilku band. Przywódca bandy NOW, odciec zakonny Jan, proponował wówczas „Mewie”, aby podporządkował swoje grupy Narodowej Organizacji Wojskowej.

Na pytanie prokuratora świadek wyjaśnia, że NOW była kontynuacją przedwojennej Stronnictwa Narodowego, które po wyzwoleniu wystąpiło przeciwko ustrojowi Polski Ludowej.

Ze względu na konieczność przesłuchania nowych świadków, oraz zebrania dalszych dowodów, sąd przerwał rozprawę, wyznaczając termin jej wznowienia na 3 stycznia 1950 roku.

Otwarcie nowej linii moskiewskiego metra

MOSKWA. W dniu 1 stycznia nastąpi otwarcie nowej, — czwartej magistrali moskiewskiej kolei podziemnej.

Mieszkańcy Moskwy będą mogli w ciągu 10 i pół minuty przebyć 7 kilometrową trasę od Dworca Kurskiego do Placu Krymskiego bez przesiadania.

Nowa linia przechodzi w 2 miejscach pod rzekę Moskiewę. Łączy ona bezpośrednio centrum miasta z przemysłowymi dzielnicami tagańską i sierpowichowską. Nową linią będzie stałe kursować 40 pociągów, przy tym większość z nich składać się będzie z wagonów najbardziej nowoczesnego typu.

Budowa czwartej linii moskiewskiego metra, zapoczątkowana z osobistej inicjatywy Generalissimusa Stalina, stanowi wspaniałe rozwiązanie wielkiego problemu komunikacyjnego stolicy radzieckiej.

Odciaży ona ruch na liniach średnicowych i powiąże ze sobą 17 dzielnic Moskwy na ogólnej ilości 25.

Dla zilustrowania olbrzymiej roli metra moskiewskiego oraz jego rozwoju wystarczy wskazać, że podczas gdy w roku 1936 przewoziło ono 110 milionów pasażerów, to w roku 1949 już 670 milionów osób.

Uchwała Rady Ministrów w sprawie stypendiów

WARSZAWA. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 31 grudnia br. powzięła uchwałę w sprawie państwowych stypendiów dla młodzieży szkół wyższych. Państwowe fundusze stypendialne będą skoncentrowane całkowicie w Ministerstwach Oświaty i Zdrowia, które dysponować nimi będą na podstawie ustalonego corocznie państwowego planu inwestycyjnego.

Uchwalony równocześnie przez Radę Ministrów państwowy plan stypendialny na br. akademicki przewiduje znaczne podwyższenie stypendiów.

Przyznawane będą stypendia zwyczajne, premie stypendialne, stypendia mieszkaniowe i stypendia dyplomowe. O wysokości stypendium zwyczajnego stanowi kierunek studiów

Załoga zakładów im. Stalina współzawodniczy z załogą „Fabloku”

POZNAŃ. Po podpisaniu umów o współzawodnictwo międzyzakładowe z załogą zielonogórską „ZASTALU” wrocławskiego „PAFAWAGU”, załoga zakładów przemysłu metalowego im. Stalina w Poznaniu, zawarła analogiczną umowę z załogą pierwszej fabryki lokomotyw na Śląsku.

Regulamin współzawodnictwa nowej umowy obejmuje następujące punkty: wykonanie ilościowe, podniesienie jakości produkcji i wydajności pracy, obniżenie kosztów własnych, podniesienie dyscypliny i bezpieczeństwa pracy oraz zacieśnienie współpracy między zakładami.

I kolejny rok ich trwania. W latach trzecim i następnym czwartym i piątym stypendium będzie wyższe.

Dobre wyniki w nauce uprawniały do otrzymania dodatkowej premii w wysokości miesięcznego stypendium.

Stypendia dyplomowe mogą uzyskać studenci szkół i wydziałów technicznych, lekarskich, rolniczych, leśniczych i ogrodniczych, jeśli nie mogli z przyczyn od nich niezależnych (pracy zarobkowej, stanu zdrowia itp.) ukończyć całkowicie studiów w przepisany termin.

Stypendium mieszkaniowe otrzymują studenci, dla których brak jest mieszkań w domach akademickich.

Ponadto Rada Ministrów uchwaliła utworzenie specjalnych stypendiów naukowych. Ubiegać się o nie mogą studenci drugiego i wyższych lat studiów, jeśli wykazują specjalne uzdolnienia, jak i zainteresowanie pracą naukową-badawczą i pragną poświęcić się tej pracy.

Rada Ministrów postanowiła również powołać do życia instytut ekonomiki rolnej którego zadaniem jest kierowanie całokształtem badań w zakresie ekonomiki rolnej oraz bezpośrednio prowadzenie prac naukowo-badawczych w tym zakresie.

Wydarzenia 1949 r. potwierdziły genialne tezy Józefa Stalina

Politycy i prasa imperialistyczna z przerażeniem stwierdzają, że wszystkie przewidywania przywódców partii marksistowsko-leninowskich sprawują się z matematyczną precyzją. Podkreślając ten fakt wielokrotnie sprawozdany, imperialiści gotowi są niemal przypisywać mu znaczenie nadprzyrodzone.

Józef Stalin, genialny kontynuator nauki Lenina, ze szczególną precyzją przewidywał rozwój wydarzeń.

Wydarzenia 1949 roku potwierdziły w całej pełni genialne tezy Józefa Stalina.

*

„Masy ludowe widzą, że Związek Radziecki jest jedynym krajem prowadzącym walną przeciwko nowej wojnie. One dlatego sympatyzują z władzą radziecką, gdyż jest ona chorobą pokojową wśród narodów i wierną ostoją przeciwko wojnie”.

Pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i jego wielkiego Wozza Stalina, wszystkie narody demokratyczne i miliony prostych ludzi na całej kuli ziemskiej, zjednoczyły się w walce o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa. Światowy Kongres Zwolenników Pokoju w Paryżu i w Pradze w maju br. był wyrazem jednolitej najszerzej mas pracujących, był wyrazem ich niezłomnej woli walki przeciw podżegaczom wojennym, manifestacją przyjaźni i przywiązania do Związku Radzieckiego — przywódcy światowego obozu pokoju i socjalizmu.

„Proces odpadania od imperializmu szeregu nowych krajów odbywać się będzie tym prędzej i gruntowniej, im gruntowniej wzmacniać się będzie socjalizm w pierwszym zwycięskim kraju”.

Fakt, że poziom produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego w 1949 r. przekroczył produkcję z r. 1940 o przeszło 50%, że urodzaj przewyższył plan przedwojenny, fakt, że wzrasta dobrobyt ludzi radzieckich spędza sen z powiek politykom imperialistycznym, którzy zdają sobie sprawę, że Związek Radziecki jest niezwyciężoną zaporą, która uniemożliwia im zdobycie panowania nad światem.

„Era niczym nie zakłóconego wysiłku i ucisku kolonii i krajów zależnych minęła. Nastąpiła era rewolucji wyzwolenia w koloniach i krajach zależnych, era przebudzenia się proletariatu tych krajów, era jego hegemonii w rewolucji”.

Wspaniałe zwycięstwa bohaterów Chińskiej Armii Ludowej uwięzione przepełnieniem agentury kuomintangowskiej i utworzeniem w październiku br. Chińskiej Republiki Ludowej są jakże doskonałym potwierdzeniem genialnej tezy stalinińskiej sformułowanej w 1927 roku w referacie pt.: „Międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej”. Nie tylko Chiny potwierdzają słuszność tezy Stalina. Również w innych krajach Dalekiego Wschodu — w Vietnamie, Indonezji, w Burmie i na Malajach rozgorzał płomień rewolucyjnych walk narodowo-wyzwoleńczych.

„Historia uczy, że hitlerzy przychodzą i odchodzą, a naród niemiecki i państwo niemieckie pozostają... My nie stawiamy sobie takiego zadania, aby unicestwić Niemcy, gdyż unicestwić Niemiec nie można, tak samo, jak nie można unicestwić Rosji, ale unicestwić państwo hitlerowskie można i trzeba. Nasze pierwsze zadanie na tym właśnie polega, by unicestwić hitlerowskie państwo i jego inspiratorów”.

Zadanie to postawione przed narodami radzieckimi w listopadzie 1942 roku, kiedy wróg stał u bram Stalingradu i Le-

ningradu zostało wykonane. Drugim zadaniem było utworzenie na gruzach hitlerowskiego faszyzmu niemieckiego państwa demokratycznego. W siedem lat później proklamowanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na której czele stanęli wypróbowani bojownicy z faszyzmem, stało się punktem zwrotnym w dziejach Europy.

„Nie ulega wątpliwości — pisał Stalin — że istnienie pokój miujących Niemiec obok istnienia miującego pokój Związku Radzieckiego wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewowi krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata”.

„Proletariat może z powodzeniem rządzić krajem bez burżuazji i przeciw burżuazji, może z powodzeniem budować przemysł bez burżuazji i przeciw burżuazji, może z powodzeniem kierować całym gospodarstwem narodowym bez burżuazji i przeciw burżuazji, może z powodzeniem budować socjalizm, pomimo kapitalistycznego otoczenia”.

Po 22 latach słowa Stalina znajdują dalsze potwierdzenie w wielkich osiągnięciach twórczych krajów demokracji ludowej.

„Szwintizm i przygotowanie wojny jako podstawowe elementy polityki zagranicznej, pogwałcenie klasy robotniczej i terror w dziedzinie polityki wewnętrznej, jako niezbędny środek umocnienia tyłów przyszłych frontów wojennych — oto, czym szczególnie zajmują się obecnie współcześni politycy imperialistyczni”.

Analiza sytuacji politycznej, przeprowadzona przez Stalina w 1934 roku na XVII Zjeździe Partii, ujawniła sprężynę polityki państw imperialistycznych, sprężynę działającą dziś również.

Montowanie agresywnego paktu atlantyckiego, będącego przedłużeniem planu Marshalla, odradzanie w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec faszystowskiej maszyny wojennej, więzienie i przesładowanie działaczy robotniczych i komunistycznych w państwach kapitalistycznych, próby rozbicia jednolitej międzynarodowej klasy robotniczej i jednolitej państw demokratycznych — oto fakty, które aż nadto dobitnie ilustrują, że współczesny imperializm pod kierownictwem amerykańskich miliardów staje się jeszcze bardziej drapieżny, bardziej zaborczy.

W tej sytuacji, gdy imperializm amerykański utożsamia się z klasą, gdy narody wyraźnie mówią, że nie dadzą się wciągnąć do nowych awantur wojennych, gdy coraz gwałtowniej i coraz wścieklej występuje przeciwko klasie robotniczej i jej czołowemu oddziałowi Partii Komunistycznej, używając do tego podłych faszystowskich agentów w rodzaju Tito, Rajka i Kostowa, ogromnego znaczenia nabierają słowa Stalina, podkreślające ze szczególną siłą konieczność wzmożenia czujności Partii.

*

Czujność Partii Komunistycznej i Robotniczych, czujność wszystkich ludzi pracy, dalsza mobilizacja i zwarcie szeregów setek milionów ludzi miujących pokój, zorganizowanych pod przewodnictwem Związku Radzieckiego są tym orężem, w który uzbrojona wkrocza ludzkość w 1950 rok. Oręż ten dała ludzkości nauka Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina.

„Zbyt żywe są — powiedział Stalin — w pamięci narodów potworności minionej wojny i zbyt wielkie są siły społeczne, stojące na straży pokoju, by uczniowie Chur. Chilla w dziedzinie agresji zdolali je przewyciężyć i skierować świat na drogę wojny”.

PLAN SZEŚCIOLETNI to budowa podstaw socjalizmu w Polsce

Wkraczamy w okres sześciolletniego planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce. Cóż to oznacza? Oznacza to zwiększenie wagi sektora społecznego w gospodarstwie narodowym, oznacza to wielki rozwój sił wytwórczych, wzrost dobrobytu nas pracujących, rozkwit kultury. O tym wszystkim mówią cyfry, podane poniżej.

Podstawowe zadania planu sześciolletniego wyznaczone zostały w wytycznych, uchwalonych przez I Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w grudniu 1948 r. Wytyczne te wskazywały zasadnicze linie rozwojowe w dziedzinie wzrostu sił wytwórczych, a przede wszystkim wyraźnie postawiły zadanie zbudowania w Polsce fundamentów socjalizmu w okresie sześciolcia, wyznaczając drogi, którymi zmierzać należy do tego celu.

Postawienie zadania budowy podstaw społeczeństwa socjalistycznego w Polsce umożliwione zostało przez wyniki osiągnięte w dziedzinie wykonania zadań trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej.

Wytyczne szczegółowe, uchwalone przez Radę Ministrów 30 maja br. opracowane w oparciu o uchwały I Kongresu PZPR Ujmują one generalne wskazania wytycznych partyjnych w konkretną formę cyfr i zadań dla poszczególnych gałęzi gospodarki.

Ujawienie w ciągu 5 miesięcy (które dzielą opracowanie wytycznych szczegółowych od ogłoszenia wytycznych partyjnych) rezerw tkwiących w gospodarce narodowej pozwo-

liło postawić w wytycznych szczegółowych zadania wyższe i śmielsze niż w wytycznych uchwalonych przez Kongres PZPR. Rezerwy te istniejące w niewykorzystanej zdolności produkcyjnej zakładów przemysłowych, w możliwościach dalszego wzmocnienia wydajności pracy i oszczędności w zużyciu materiałów, a więc w obniżeniu kosztów produkcji — wyraziły się w przekroczeniu planu w pierwszych miesiącach r. 1949 oraz w zobowiązaniach klasy robotniczej w zakresie przedterminowego i oszczędnego wykonania planu trzyletniego.

Plan sześciolletni ma być planem potężnego wzrostu produkcji we wszystkich dziedzinach.

Wartość produkcji przemysłu państwowego wzrosła z blisko 15 mld. zł (w cenach r. 1937) w r. 1949 do ok. 32 mld. zł w r. 1955, tj. o ok. 114 proc.

Wskaźniki wzrostu produkcji poszczególnych przemysłów w r. 1955 (przy podstawie: r. 1949 = 100) wykazują, iż silnemu rozwojowi produkcji przemysłu ciężkiego (wskaźnik 239) wytworzonego przede wszystkim maszyn i sprzętu technicznego, niezbędnego do dalszego uprzemysłowienia kraju oraz zaopatrzenia rolnictwa, komunikacji i innych dziedzin gospodarki — odpowiada poważny wzrost wytwórczości przemysłów lekkiego oraz rolnego i spożywczego (wskaźniki 200), produkujących dobra konsumpcyjne.

Produkcja niektórych podstawowych artykułów w przemyśle państwowym przedstawiać się będzie w sześciolciu, jak następuje:

Wyszczególnienie

	Jednostka miary	Produkcja r. 1955	% w stos. do r. 1949
Energia elektryczna	mild. kWh	18	225
Węgiel kamienny	miln. ton	95	126
Cement (portl. i żużl.)	tys. ton	4.000	195
Cegła	miln. szt.	3.000	428
Wagony towarowe w przeliczeniu na 2-osiove	szt.	18.000	109
Samochody ciężarowe	„	13.000	4.333
Samochody osobowe	„	7.000	—
Ciągniki	„	11.000	478
Maszyny i narzędzia rolnicze	miln. zł	130	283
Tkaniny bawełniane	miln. m. b.	620	155
Tkaniny wełniane	miln. m. b.	72	150
Obuwie mechaniczne	miln. par	20	208
Papier	tys. ton	530	213
Cukier	tys. ton	900	136
Mydło i środki piorące w przeliczeniu na 62 proc.	tys. ton	100	238
Tłuszcze i oleje jadalne 100%	tys. ton	55	220
Papierosy	mild. szt.	30	160

Podkreślić należy, iż w okresie planu sześciolletniego ma być podjęta produkcja wielkiej liczby artykułów przemysłowych dotychczas w kraju nie wytwarzanych — poczynając od skomplikowanych nowoczesnych maszyn i urządzeń a kończąc na artykułach galanterijnych z mas plastycznych itp.

W rolnictwie globalna wartość produkcji wzrosnąć ma w sześciolciu o 45 proc., osiągając w r. 1955 ponad 11 mld. zł z r. 1937, przy czym wzrost produkcji zwierzęcej (wskaźnik 166) znacznie wyprzedzi wzrost produkcji roślinnej (wskaźnik 134).

pszenica	15,8	18,5
żyto	14,3	17,0
jęczmień	15,8	18,5

W leśnictwie wartość globalna produkcji lasów państwowych w r. 1955 wynieść powinna 308 miln. zł z r. 1937, tj. o 31 proc. więcej niż w r. 1949, przy czym produkcja użytków głównych w tych lasach wynieść powinna w r. 1955 ok. 12 250 tys. m³ grubizny, tj. o 17 proc. więcej, niż w r. 1949, a wartość produkcji użytków ubocznych osiągnąć powinna sumę 28,9 miln. zł, tj. wzrosnąć w

W wytycznych wyodrębniono zadania dla gospodarstw władania publicznego, które powinny stać się wzorowymi socjalistycznymi gospodarstwami rolnymi. Produkcja globalna tych gospodarstw wzrosnąć ma w r. 1955 o 122 proc. w stosunku do r. 1949, na cołoży się wzrost produkcji roślinnej o 91 proc. i — zwierzęcej o 324 proc.

Przewidywany poziom plonów trzech zbóż chlebowych w r. 1955 w całym rolnictwie i w gospodarstwach władania publicznego kształtować się ma, jak następuje (w q z 1 ha):

pszenica	15,8	18,5
żyto	14,3	17,0
jęczmień	15,8	18,5

sześciolciu o około 257 proc. Odpowiednio do wzrostu produkcji przemysłowej, rolniczej i leśnej wyznaczono w wytycznych wzrost przewozów komunikacji (wskaźnik dla komunikacji ogółem 190,4), łączności (156,3), portów (129,5) oraz handlu, którego obroty w sieci uspołecznionej na szczeblu detalu winny wzrosnąć w sześciolciu o około 160 proc.

BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE

W ciągu lat planu zostanie wybudowanych ogółem około 660 tys. izb mieszkalnych, przeznaczonych przede wszystkim dla celów produkcyjnych w przemyśle i innych gałęziach wytwórczości.

W wyniku wzrostu produkcji we wszystkich dziedzinach przy równoczesnym spadku jej kosztów materialnych, które obniżyć się mają w przemyśle państwowym co najmniej o ok. 10 proc., a w budownictwie co najmniej o 8 proc. — dochód narodowy wzrosnie w sześciolciu o ok. 97 proc. do sumy 41,8 mld. zł z 1937 r. Oznacza to średni roczny przyrost dochodu narodowego o ok. 12 proc.

Realizacja planu, opartego na założeniach określonych w uchwałach Kongresu PZPR oraz w wytycznych szczegółowych, uchwalonych przez Radę Ministrów, da jako wynik przebudowę gospodarczą i społeczną Polski, tj. osiągnięcie m. in. takich celów:

ZLIKWIDOWANIE ZACOFANIA

Wiekowe zacofanie Polski pod względem rozwoju przemysłowego zostanie w znacznej mierze zlikwidowane. Produkcja przemysłu państwowego na głowę ludności osiągnie w r. 1952 wartość 1 218 zł z r. 1937, gdy przedwojenna produkcja na głowę ludności w okresie wysokiej koniunktury (1929 r.), przeliczona na zł wg cen z 1937 r. wynosiła w Niemczech — 1 080 zł, we Francji 1 120 zł, a w Anglii 1 430 zł.

MASZYNIZACJA I NOWOCZESNIENIE ROLNICTWA

Rolnictwo zaopatrzone zostanie w okresie sześciolcia w ponad 55 tys. traktorów, co zwiększy stan parku traktowego w r. 1955 w stosunku do r. 1949 o blisko 183 proc. W okresie planu 9 tys. wsi zostanie zelektryfikowanych, co podniesie ogólną liczbę wsi zelektryfikowanych o 82 proc. tj. do 21 240. Zaopatrzenie w nawozy sztuczne wzrosnie w okresie planu o 119 proc.

Przed wszystkim zaopatrzone będą w nowoczesne środki produkcji gospodarstwa władania publicznego oraz powstające na zasadzie dobrovolności spółdzielnie produkcyjne; uspołecznione gospodarstwa rolne staną się wzorowymi ośrodkami produkcji rolniczej, zabezpieczając stały wzrost ilości towarowej produkcji artykułów rolnych.

Rozwój produkcji rolnictwa zapewni zwiększone zaopatrzenie przemysłu w surowce rolnicze oraz wzrost spożycia na głowę ludności, który w zakresie pszenicy wyniesie 48 proc., mleka 78 proc., mięsa wołowego i wieprzowego (z tłuszcem) 46 proc. Równocześnie eksport artykułów spożywczo-rolnych wzrosnie o ok. 130 proc.

Przy wzroście akumulacji o 156 proc. osiągnięty zostanie wzrost spożycia o 80 proc. ogółem, a o 67 proc. na głowę mieszkańca Polski. Wraz ze wzrostem ilości artykułów żywnościowych z produkcji rolnej nastąpi wzrost spożycia takich artykułów, jak kawa i herbata (o ok. 170 proc.), czekolada (31 proc.), piwo (57 proc.), tkaniny bawełniane (45 proc.) i wełniane (41 proc.), obuwie (77 proc.), mydło (138 proc.), a ponadto wzrost ilości wielu artykułów przemysłowych, których zapotrzebowanie wzrasta się wraz ze wzrostem stopy życiowej — jak radiodiodniki, rowery, motocykle itp.

ROZWÓJ OPIEKI SPOŁECZNEJ, KULTURY I OŚWIATY

Na cele rozbudowy urządzeń kulturalnych i społecznych przeznaczają się ze środków objętych planem ogółem 350,6 mld. zł (w cenach kosztorysowych z grudnia 1948 r.).

W wyniku tak poważnych inwestycji dokonany zostanie prawdziwy przełom na tym odcinku, charakteryzujący się w szczególności: w dziedzinie oświaty — blisko trzykrotnym wzrostem liczby przedszkół, wzrostem liczby absolwentów szkół 7-klasowych o blisko 48 proc., liczby uczniów w szkołach zawodowych i ścisłych o 33 proc., a II stopnia o 24 proc. Liczby absolwentów szkół wyższych zawodowych o około 60 proc., a akademickich — o przeszło 74 proc.; w dziedzinie kultury — rozwojem bibliotek w szczególności wiejskich, pięciokrotnym wzrostem liczby zradiofonizowanych wsi, znacznym postępem w zakresie filmu, upowszechnienia teatru i muzyki, wzrostem liczby domów kultury, świetlic itd.

W zakresie ochrony zdrowia liczba ośrodków zdrowia wzrosła ogółem o 158 proc., a na wsi o 233 proc., liczba łóżek szpitalnych i sanatoryjnych zwiększy się o przeszło 17 procent, a liczba łóżek w sanatoriach przełygrużliczych o blisko 20 proc.

W dziedzinie opieki społecznej — ilość żłobków wzrosła blisko dwukrotnie, ilość sezonowych żłobków wiejskich przeszło sześciokrotnie, a liczba ogrodów jordanowskich ponad pięciokrotnie.

Rozwój akcji wczasów zapewni dwukrotny wzrost liczby miejsc w domach wypoczynkowych, przy czym liczba pracowników fizycznych korzystających z wczasów wzrosła o 125 proc.

ROLA PARTII I MASOWYCH ORGANIZACJI W WYKONANIU PLANU

Podstawowym czynnikiem realizacji wytkniętych zadań będzie wszechstronne wzmocnienie aktywności mas robotniczych i chłopskich w walce o wykonanie planu. Do pracy w przemyśle zostaną wciągnięte dalsze setki tysięcy robotników przede wszystkim ze wsi. Wykonanie planu będzie się odbywać na bazie ciągłego udoskonalania i racjonalizacji metod produkcji i wymagać będzie ciągłej inicjatywy i czujności ze strony klasy robotniczej i jej Partii. PZPR razem z ZSL stoi przed zadaniem wydaniejszego mobilizowania mas chłopów małego i średniorolnych dla sprawy podniesienia gospodarki rolnej. W pierwszym rzędzie przez rozbudowę spółdzielczości wszelkich typów.

Zadaniem organizacji partyjnych jest lepsze powiązanie kadry inteligencji technicznej z inicjatywą mas robotniczych. Rozszerzy się opieka nad współzawodnictwem i nowatorstwem. Na tych czynnikach m. in. plan sześciolletni zakłada wzrost wydajności pracy i obniżenie kosztów produkcji.

Plan 6-letni otwiera ogromne perspektywy przed całą młodzieżą polską. Jej czołowe organizacje ZMP i ZAMP zwiększą wysiłek w budowaniu twórczego wysiłku młodzieży i wychowywaniu jej na budowniczych socjalizmu.

Plan jest wyrazem najgłębszych interesów mas pracujących. To program działania zjednoczonej partii klasy robotniczej, inteligencji pracującej i mas biednego i średniego chłopstwa. Naród polski będzie żył sprawą wykonania planu 6-letniego, — planu wielkiego postępu i marszu ku socjalizmowi.

Rośnie nowa socjalistyczna Warszawa

„Rosną konstrukcje proste i śmiałe, strzeliste mury z marzeń i cegły. Tak się buduje dom niepodległy, gruzom na przekór, ludziom na chwałę. Pęcznią stropy, pletzą się schody...”

Jeden rok to bardzo wiele, gdy chodzi o Warszawę, gdzie bez przerwy w dzień i w noc — przy blasku reflektorów — trwa wielka odbudowa. Gdzie z dnia na dzień zmienia się wygląd ulic, wyrastają coraz to nowe „konstrukcje proste i śmiałe”: domy, mosty, tunele...

Ilość włożonej w odbudowę stolicy w 1949 roku pracy, celowość tej pracy, a także trwałość jej wyników — są niewspółmiernie wielkie w stosunku do krótkich 12 miesięcy, jakie mamy za sobą.

Niemal w oczach, niemal z godziny na godzinę topniały gruz, a na ich miejsce wyrastały już nie pojedyncze domy, ale całe ulice, całe wielkie osiedla, całe arterie.

„Przyszli niezłomni, zwałili

ruiny,

Spieśli wschód — zachód

betonem i stalą”.

Najważniejszym, największym wydarzeniem Warszawy było otwarcie Trasy W—Z, 7-kilometrowej arterii komunikacyjnej, która najkrótszą drogą połączyła Pragę ze śródmieściem Warszawy i jej nowo wznoszonymi dzielnicami mieszkaniowymi na Nowym i Starym Mieście, Muranowie, Mirowie i Młynowie. Trasa W—Z — z dawniej istniejącej ulicy Zygmuntońskiej, poprzez nowo wzniesiony Most Śląsko-Dąbrowski — doszła do Woli, trafiając po drodze na ruiny wielu zespółów zabudowy, które pomimo wielkich zniszczeń, stanowiły cenne pomniki kultury polskiej. Odbudowa tych zabudów prowadzona była jednocześnie z budową Trasy i dziś pałac Pod Blachą, kościół św. Anny, pałacyki i zabudowe kamienice na Krakowskim Przedmieściu, Senatorskiej, Miodowej, są najpiękniejszą ozdobą tej nowoczesnej arterii nowej Warszawy.

Wrócił także na swoje dawne miejsce na Placu Zamkowym król Zygmunt, dla którego posąg 20-tonowy trzon granitowy przybył z Dolnego Śląska:

„Już Zygmunt Trzeci na

dumnym pomniku

Patrzy na Trasę, i Warszawę

dumną

Z twojego trudu polski

robotniku,

Z twojej wierności wyrosła

kolumna,

Na której ślądą wędrownie

żorawie,

Jest taka znowu kolumna

w Warszawie...”

Wrócił i na stare miejsce przed pałacem Staszycza Kopernik.

Wyrastała w ciągu tego ubiegłego roku Warszawa nowa, dla nowych budowana ludzi, gdzie nie będzie dzielnic wylęgarni gruziły, lecz dzielnice słońca, powietrza, ogrodów.

Powstała kolonia Marlesztacka, bukiety różowo-kremowych domków, w których zamieszkało wiele rodzin robotniczych, wielu przodowników pracy.

Wyrazem nowej socjalistycznej architektury są powstające na Mokotowie, Młynowie, Nowym Mieście, Mirowie, Kole, Muranowie wielotłoczynowe osiedla robotnicze. Luźne, rozdzielone zielenią budynki za-

pewnią mieszkańcom miłe i higieniczne warunki. Wiele mieszkań w tych osiedlach zostało już oddanych do użytku, przybijają coraz nowi lokatorzy — ludzie pracy, którzy z clemnych i wilgotnych nor przenoszą się do jasnych, słonecznych, pięknych pokoi. Coraz liczniejszymi oknami zakwitają mury. Za śliskimi szybami bielą się firanki, zielenią asparagusy i paprotki. Poprawiają się warunki mieszkaniowe świata pracy.

Budowa fabryki samochodów osobowych postępuje szybko naprzód. Wiele nowych fabryk uruchomiono w ciągu ubiegłego roku, m. in. Zakłady Przemysłu Odzieżowego na Grochowie i fabrykę urządzeń oświetleniowych. Odbudowany i otwarty został Teatr Narodowy, powstały dwa nowe kina, Muzeum Miasta w odbudowanych zabudowlach kamieniczkach staromiejskich.

Dzięki remontowi i odbudowie szkół, ani jedno warszawskie dziecko nie znalazło się poza szkołą. Rozbudowały się trzy istniejące w Warszawie Powszechne Domy Towarowe, a nowy wspaniałe o 9 kondygnacjach Dom Towarowy przy ul. Brackiej rośnie coraz wyżej i tylko patrzeć, gdy ruchome schody i liczne windy powiozą warszawiaków „na zakupy”.

Otwarte na miesiąc przed planowanym terminem linia średnicowa i dworzec kolejowy Warszawa-Śródmieście, to nowe wielkie osiągnięcie w odbudowie Warszawy, usprawnienie w komunikacji miejskiej.

W ogrodach i parkach zasz-

wały nowe, świeżo posadzone drzewa, zielone trawniki pokryły gruzowiska. W ciągu ubiegłego roku warszawiacy otrzymali ponad 70 ha terenów zielonych. Latarnie o pięknych kształtach rozświetliły — nierzad podwójny rząd kolumn — warszawskie noce. Coraz nowocześniejsze, coraz wygodniejsze i coraz liczniejsze są stołeczne autobusy i trolejbusy.

Cofamy się pamięcią wstecz, do niedawnych dni minionego roku 1949 i przypominamy sobie słowa Prezydenta Bolesława Bieruta, wypowiedziane na

I Warszawskiej Konferencji PZPR:

„Uczynmy wszystko, aby odbudowa i rozbudowa Warszawy stała się dumą i chlubą każdego Polaka”.

I dalej: „To będzie wielki nasz wkład w dzieło budowy lepszego jutra, lepszego, szlachliwszego świata — wkład godny bohaterskiego ludu ukończonej naszej Warszawy”.

Tak, Warszawa roku 1949 była dumą i chlubą każdego Polaka.

Bgr.

Kolejarze polscy dzielą się wrażeniami ze swego pobytu w Moskwie



Dnia 28 grudnia gościli w Ministerstwie Komunikacji kolejarze z obsługi specjalnego pociągu, który zawioził dary dla Towarzystwa Stalina. Goście podzieliли się swoimi wrażeniami z pobytu w Moskwie.

Fot. Nowosielski Antoni

Lorino Kovai

BUNT

(Wyjątki z powieści p. t. „Wały”)

Ja zaraz z nim porozmawiam — syknął ekscytowany się głębo. — Hej! Kasper! — zawołał na stojącego pod drzewem woźnicę. — Jedź no do pana wachmistrza, niech sprawdzi żandarmów!

— Idą... Idą... — zawołał przerażony Arany-Toth.

— Jasne panie — starosta pochylił się ku hrabiemu — proszę wsiąść do bryczki. Oni są pijani, a z pijanymi to nawet święty nie poradzi... Za zaroślami słychać było ciężkie kroki robotarzy. Za chwilę kilku młodych wyrostków przedarło się przez wierzbinę. Za nimi ukazała się cała ściana wynędzniałych, sekatych, słońcem spalonych ciał. Niskie gałęzie wierzby kołysały się od uderzeń wysoko wzniesionych krepaczy. Szara fala zbliżyła się do inżynierskiego stolika i załamując się w półkole, okrążyła go z trzech stron. Z pomarszczonych twarzy robotników biły gniew i groźba.

— Ludzie! — zawołał głośno starosta, chowając się na stół. — Ludzie przecież mniemacie. Ja zawsze byłem waszym opiekunem. — Za podwójną robotę — podwójna zapłata! — padł, niby gruda suchy, ostry i twardy okrzyk. Przed robotnikami wyszedł wysoki robotarz w niebieskich spodniach. Wzrokiem powiódł po panach i oblepioną gliną rękę położył na rozłożonych planach, jakby chciał nadać inny kierunek barwnym liniom wykresów.

— Takich panów to my znamy — rzekł trochę drżącym głosem. Zapadła cisza. Z setek oczu było jedno spojrzenie. Twarze zakrzępy, jak odyby były ciósane z jednego szarego granitu. Na ostrzach krepaczy iskrzyło się słońce.

Stołce pod wierzbami konie zaczęły przeraźliwie rzeć i szarpać się w uprzęży. Inżynier spuścił głowę i bezmyślnie patrzył na wykresy starosta ruszał szczękami i uśmiechał się

głupkowato, jedynie hrabia spoglądał z zaciekawieniem przez monokl, jakby śledził jakiegoś galowe przedstawienie. Swoją delikatną dłoń przesunął po łysiejacej już głowie i zapytał nagle, niewieście głosem:

— Czego chcecie moi dobrzy ludzie?

— Ludzkiej pracy i ludzkiego życia! — chlusięła z tłumu odpowiedź, niby prąd wzburzonej rzeki.

Arany Toth podskoczył do hrabiego i zgłuszył się w pas szeptał natarczywie:

— Jasne panie, jasne panie, proszę do bryczki, proszę szybko do bryczki!

Szary pierścień z podniesionych krepaczy, obnażonych sekatych ramion, pomarszczonych twarzy, gniewnych spojrzeń zamykał się wokół inżynierskiego stolika. Starosta rozejrzał się beznadziejnie i łagodnym głosem zawołał:

— Ludzie, idźcie pracować! Potem pogadamy!

— Nie. Teraz chcemy z wami mówić. Chceny ludzkiej pracy, ludzkiego życia, ludzkiej zapłaty, lekarza, opiekuna... mówię przez zęby Szabo.

Jego słowa padały jak uderzenia krepacza. Tłum zbliżał się do stolika. W oczach hrabiego malowało się przerażenie.

Naraz, któryś ze stojących za Szabo robotników pchnął stół. Butelka z czarnym tuszem podskoczyła do góry i rozprysła się jak mydlana bańka. Tusz chlusięł na gładko wygoloną twarz hrabiego.

— Panie hrabio, proszę do bryczki — błagał drżący ze strachu Arany Toth.

Starosta cofnął się do tyłu. Spojrzał na tłum. W górę ponad głowami ujrzał zaciśnięty las pięści.

— Za podwójną pracę, podwójna zapłata! — huczało mu w uszach. — Tłum już falował, już pięści wysuwały się ku stolikowi, już oczy kłuły jak rozżarzone szpilety.

— Ludzie uspokójcie się...

O roku ów...

Na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie rusztowania jeszcze zakrywają cokolwiek wznieszonego na nowo pomnika Mickiewicza. Dopiero za dni kilkanaście, 17 stycznia, w piątą rocznicę wyzwolenia stolicy odzyskamy pomnik poety.

Będzie to taki sam pomnik, jaki wzniesiono przed pół wiekiem. Taki sam, lecz nie ten sam. Historia, która często przemawia ogniem armat i karabinów, rozmiotła tamtą statuetę wśród innych gruzów Warszawy, pozwalając nam zaledwie w wielkiej trosce odnaleźć żalosne szczątki i okrucy.

Nie był to i nie będzie posąg zbyt piękny. Mówiło się nawet o tym, by stworzyć tutaj, w miejscu tym samym inny nowy pomnik, godny i Mickiewicza i naszej epoki. Przeważał pogląd rekonstrukcji dzieła przeszłości.

Taki pomnik wszedł do życia i twórczych tradycji narodu. Taki pozostanie. Choć wyobrażenie o poecie uległo zmianie, stało się prawdziwe. Upadła szlachecko-mieszczanska legenda o Mickiewiczu. — Powracaj on do narodu w pełnym blasku swych wielkich buntów, swej wielkiej, postępowej myśli i swych uczuć z ludem związanych. Ta już nie garstka, ale lud robotczy miasta i wsi, zwycięski, w śpiewie i w łopocie sztandarów, wolny lud wojennego kraju powita pomnik, wysoko nad gwarem ulicy wzniesiony.

Stara bywa nieraz forma — treść zawsze nowa. Pańskie pałace i mieszczańskie, bankierskie, kupieckie kamienice także podnoszą się z gruzów. Ty-

le, że już nie dla arystokratów, bankierów i kupców. Rzemieślnik, plebejusz ówczesny, czeladnik i terminator, chudopacholek, sprzymierzony z architektem i artystą, przez wieki tworzyli te budowle, ozdabiali je pięknymi sztukateriami, wykładali kamieniem szlachetnym. Oni byli twórcami pięknej Warszawy, godnej podniesienia i podnoszonej z ruiny i upadku. — Wśród tych starych a nowych gmachów stanie z powrotem pomnik Mickiewicza.

*

„O roku ów, kto ciebie widział w naszym kraju...”

Słowo poety, przypomnienie i mijający właśnie rok i nowy przełom lat. Myśl ludzka nie stworzyła jeszcze takiego przetrwania, by można było patrzeć w przeszłość, utrwać ją w całej dokładności i okazałości. A pamięć ludzka zawodzi. A chciałoby się przecież tak stanąć gdzieś wysoko ponad Warszawą i spojrzeć na nią podwójnym spojrzeniem: jednym ogarniającym to, co jest dzisiaj, i drugim przypominającym to, co było przed rokiem. Takim spojrzeniem ogarnąć nie tylko Warszawę, ale i cały kraj! Wtedy dopiero suche liście statystyk przemówiłyby w sposób plastyczny i potężny.

Domy i fabryki, drogi i mosty, porty i maszyny, okręty i traktory, szkoły i biblioteki — oto rok, który miła, rok rośnięcia, rozrostu i rozkwitu. Chciałoby się gdzieś stanąć na ulicy, może tam właśnie, gdzie pomnik staje i napadać ludzi nagłym, niespodziewanym pytaniem:

— Powiedz, co dał ci rok, który odchodzi. Pomyśl, jaki byłby rok temu, a jaki jesteś dzisiaj. Zastanów się nad sobą i swoim życzeniem: ile stało się inne, ile ujrzałeś nowych rzeczy? Ile zrozumiałeś, ile odczułeś piękna? o ile stałeś się lepszy, mądrzejszy i szczęśliwszy?

Niewiele pewno by przystało na wezwanie natarczywego przechodnia. Kto tam dziś w Polsce ma czas na dziwne rozmowy, gdy woła go praca, Partia, nauka i książka. Pomyśl takiej szybkościowej ankiety równie nierealny jak tej maszyny do równoczesnego patrzenia na przeszłość i teraźniejszość. Ale coś jest w tym pomysle, co możnaby przeprowadzić.

*

Zapadła ostatnia noc roku 1949 i zarazem pierwsza roku 1950. Pomyślmy: ile i jak przez ten rok ostatni zmieniło się wokół nas, jak nie tylko czas szedł naprzód, ale i my z nim razem, ucząc się nieraz czas przeganiać żęby budować i tworzyć. Zastanówmy się nie nad samymi sobą. Przekonamy się, że dzień, nieznacznie jeden za drugim mijające, złożyły się na dzieła i czyn zdu-miewające, ożrzymie. A z tego rachunku — najradośniejsze powitanie roku nowego, a pożegnanie starego, nie z ulgą, ale z poczuciem wielkich dokonań.

I z tego nowa treść piękna, twórcza i radosna słów poety, treść dumna, że to my właśnie tworzyliśmy dzieła roku 1949:

„O roku ów, kto ciebie widział w naszym kraju...”

O lata nadchodzące, które widzieć będziemy w naszym kraju!

Przełożył Adam Bahdał

JAN SZELĄG

W marszu do socjalizmu

Rok 1949 w krajach demokracji ludowej

W Czechosłowacji

Rok 1948 był rokiem przełomu. Masy ludowe w tym roku pod przewodnictwem swej Partii Komunistycznej rozbiły główne gniazdo reakcji i usunęły największe przeszkody pietrzące się na drodze budowy socjalizmu w kraju. Rok 1949 to rok dalszego wzmocnienia ustroju demokracji ludowej w Czechosłowacji, to rok dalszego utrwalania zdobytych społecznych i politycznych ludu pracującego, to rok wytrwałej pracy nad podniesieniem gospodarki kraju.

Po trzech latach gospodarki planowej, a po pierwszym roku pięcioletniej lud Czechosłowacji może pochwalić się du-

nowych metod pracy w rolnictwie, rozbudowa stacji traktorowo-maszynowych, które w tym roku osiągnęły cyfrę 1300, jak również zorganizowanie 450 wiejskich spółdzielni produkcyjnych.

Plan pierwszego roku pięcioletki został pomyślnie zakończony przed terminem, w wielu gałęziach przemysłu znacznie przekroczony. Produkcja przemysłowa przewyższa już obecnie o 36% poziom produkcji na głowę ludności z okresu przedwojennego.

W ruchu współzawodnictwa, który w pierwszych miesiącach 1949 r. był dopiero w początkach, bierze obecnie udział

Z dumą i radością spoglądają narody państw demokracji ludowej na drogę przebytą, w roku ubiegłym. Podczas gdy w krajach kapitalistycznych bilans za rok ubiegły jest bilansem klęsk i rozczarowań w krajach obozu pokoju i postępu, opartych o pomoc i doświadczenia Związku Radzieckiego — jest to bilans twórczych osiągnięć i zwycięskich walk z wrogiem — ważny etap na drodze wiodącej do socjalizmu.

dzięki czujności klasy robotniczej zdemaskowaniu i rozbiciu. Wbrew kręcej robbie wroga zewnętrznego i jego agentów wewnątrz kraju naród węgierski dzięki pomocy ZSRR zdołał w ciągu ubiegłego roku wzmocnić swą gospodarkę i poczynić duży krok naprzód na drodze budownictwa podstaw socjalizmu. Na kilka miesięcy przed terminem został wykonany plan trzyletni. W wyniku realizacji tego planu produkcja przemysłowa kraju wzrosła o 40 proc. w porównaniu z o-

statnim rokiem przedwojennym, rolnictwo zaś osiągnęło poziom przedwojenny. Stopa życiowa mas pracujących wzrosła o 37 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym. Zniesienie kartek na chleb we wrześniu, znaczna poprawa zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe, oto realne osiągnięcia węgierskich mas pracujących.

W grudniu uchwalono pięcioletni plan gospodarczy, którego celem jest zbudowanie fundamentów socjalizmu.

W Rumunii

W roku 1949 w Rumunii wykonano wstępny roczny plan gospodarczy jako przygotowanie do pięcioletniego planu budowy fundamentów socjalizmu. Dzięki realizacji planu gospodarczego powstały w tym kraju nowe gałęzie przemysłu. Rumunia wyprodukowała pierwsze własne traktory, żniwiarki, maszyny rolnicze, łożyska kulkowe, wozy ciężarowe, świdy dla przemysłu naftowego. Kapitał inwestowany w przemysł w 1949 r. wyniósł ogółem

wzmogło się szczególnie w drugiej połowie roku dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej i 70-lecia urodzin Generalisimusa Stalina.

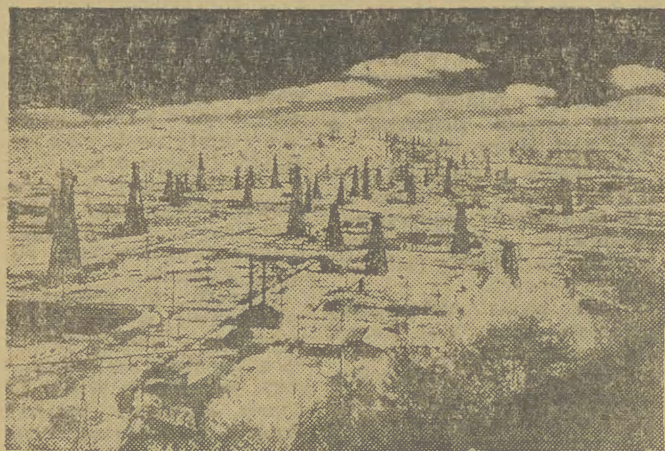
Przebudowa gospodarcza kraju objęła miasto i wieś. — Latem r.b. roku powstały w Rumunii pierwsze spółdzielnie produkcyjne na wsi. Chłopi 55 gromad zwrócili się do KC Rumuńskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z wnioskiem o zorganizowanie spółdzielni

zwycięskiej walki klasowej z elementami kapitalistycznymi.

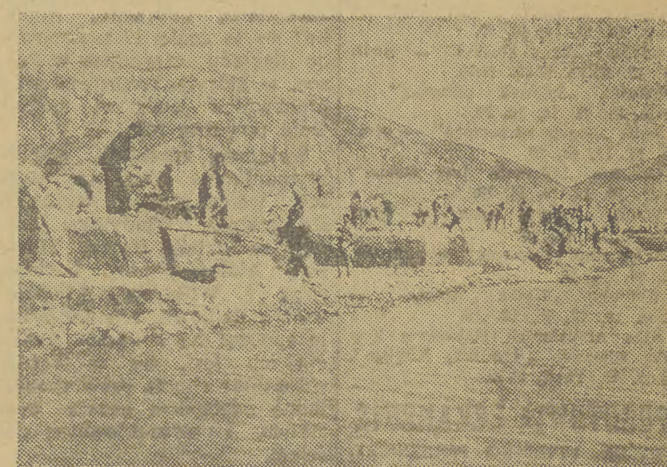
Główny nacisk położony został na uprzemysłowienie Bułgarii. Dzięki nieustannej, wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego Bułgaria nie tylko przeprowadzała reorganizację istniejącego przemysłu, lecz buduje nowe zakłady przemysłowe, fabryki maszyn, (produkcja motorów elektrycznych, strugarek, maszyn rolniczych i budowlanych itd.). Łódź Bułgarii zbudował szereg nowych linii kolejowych, dróg bitych, tuneli, zapór wodnych, całe nowe miasto przemysłowe — Dymitrograd, w czym wyróżniły się młodzieżowe ochotnicze brygady pracy.

Wysiłków narodu bułgarskiego nie poderwały próby

szajki agentów imperializmu. Trajczko Kostowa. Rozbicie i zlikwidowanie zbrodniczej szajki Kostowa było wyrazem siły partii, jej zwartości i czujności wobec ataków wrogów, jej wierności linii leninowsko-stalinowskiej, było wyrazem wiernej przyjaźni narodu bułgarskiego do wielkiego mocarstwa socjalistycznego. Dowodem siły i jedności narodu bułgarskiego były wybory w dniu 18 grudnia br. do Zgromadzenia Narodowego, w których 98 proc. głosujących oddało swe głosy za Frontem Ojczyznianym — za władzą ludu pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej czołowego oddziału. Bułgarskiej Partii Komunistycznej.



Zagłębie naftowe w Rumunii



Budowa kanału Malia w Albanii, jedna z największych robót inwestycyjnych prowadzonych obecnie w Albanii

żymi sukcesami. Dzięki konsekwentnemu wypieraniu elementów kapitalistycznych, przemysł został w 97% znacjonalizowany. Przemysł budowlany, który przed lutym 1948 był unarodowiony tylko w 7%, obecnie jest już w 93% w rękach mas pracujących.

Również w dziedzinie handlu nastąpił w roku 1949 zasadniczy zwrot: handel hurtowy, opanowany do niedawna przez 10.000 kapitalistycznych przedsiębiorstw, obecnie jest kierowany przez 32 wielkie hurtownie państwowe. Udział sektora uspołecznionego w handlu detalicznym wzrósł w tym czasie dwukrotnie.

Rolnictwo w roku 1949 osiągnęło rekordowy po wojnie zbiór, przekraczając plan o 13,5%. Dużą rolę w tych osiągnięciach odegrało wprowadzenie

231.000 robotników, liczba pracowników pracy wynosi już około 100.000. Inicjatorem oraz organizatorem tego potężnego ruchu, stanowiącego decydujący czynnik pokojowej rozbudowy kraju, jest Partia Komunistyczna.

Wyniki tych sukcesów są widoczne. Podwyżka realnych płac podniosła stopę życiową mas pracujących. Zniesienie systemu kartkowego na chleb i inne artykuły spożywcze i tekstyla było wyrazem znacznej poprawy w sytuacji aprowizacyjnej.

Pierwszy rok pięcioletki, to rok twórczej pracy i realnych osiągnięć, do których poważnie przyczyniła się pomoc Związku Radzieckiego i współpraca z krajami demokracji ludowej.

Na Węgrzech

Udaremnione zostały plany imperialistów, zmierzające do oderwania Węgier od obozu demokracji i postępu i do zakucia narodu węgierskiego z powrotem w jarzmo kapitalizmu.

W lutym odbył się proces Mindszenty'ego, szpiega i agenta angielskich imperialistów; proces ujawnił perfidne metody wroga, który z pomocą reakcyjnego kleru usiłował od wewnątrz rozbić państwo ludowe. Proces Mindszenty'ego pobudził lud węgierski do wzmocnienia czujności oraz jeszcze silniejszego zespolenia wszystkich sił w dziele umocnienia ustroju.

W maju odbyły się wybory, w których Ludowy Front Nie-

podległości, skupiający wszystkie demokratyczne elementy pod przewodnictwem Węgierskiej Partii Pracujących, odniósł walne zwycięstwo, zdobywając 97% ogółu głosów. Ważnym etapem na drodze umocnienia władzy demokracji ludowej było uchwalenie Konstytucji Republiki Węgierskiej.

Wroć jednak nie dawał za wygraną. Imperializm amerykański za pośrednictwem tytońskiej agentury drogą najpodlejszej dywersji zamierzał dokonać na Węgrzech zamachu stanu. Ale i ta próba spała na panewce. Nasłani przez wroga do aparatu państwowego i partii agenci i szpiegi, z Rajkiem i Brankowem na czele, zostali



Dzieci w przedszkolu w Pradze czeskiej

82 miliardy leń — czyli cztery razy więcej niż w roku poprzednim. Podstawą sukcesów jest rozwijające się masowo współzawodnictwo pracy, które

produkcyjnych. Za przykładem tych wsi chłopci rumuńscy coraz liczniej przechodzą do spółdzielczych form gospodarki rolnej.

W Bułgarii

Oceniając dorobek Ludowej Republiki Bułgarii w 1949 r. — „Robotniczo-Deło” — organ KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej — pisał:

„Ludowa Republika Bułgarii należy do obozu pokoju i utrzymuje ścisłe stosunki przyjacielskie ze Związkiem Radzieckim i narodami demokracji ludowej. Mocno już okrzepła u nas demokracja ludowa, jako władza ludu pracującego, wypełniając funkcje dyktatury proletariatu dla zlikwidowania oporu elementów reakcyjnych i zbudowania socjalizmu. Uwidoczniły się znaczne sukcesy w wysiłku zbudowania

gospodarczych i kulturalnych podstaw socjalizmu”.

Te sukcesy, to przede wszystkim pomyślnie zrealizowanie na dzień 1 kwietnia 1949 r. w 106 proc. pierwszego bułgarskiego planu gospodarczego — dwuletniego — i przystąpienie do realizacji planu pięcioletniego. W ramach planu dwuletniego dokonano wielkiego wysiłku w kierunku przebudowy podstaw gospodarki rolnej na zasadach spółdzielczości produkcyjnej. Spółdzielnie produkcyjne zrzeszały już ponad 200 tys. członków uprawiających ponad 650 tys. ha ziemi. Rozwój spółdzielczości wiejskiej odbywa się w warunkach

W 1949 r. spaliły na panewce próby agentów tytońskich oderwania Albanii od obozu demokracji i socjalizmu. Dzięki czujności władzy ludowej, zdrajcy i agenci tytońscy z Koczki Džode na czele zostali zdemaskowani i ponieśli zasłużoną karę. Ślusznie powołał premier Ludowej Republiki Albanii, generał płk. Enver-Hodża na wielkim wlecu ludowym w dniu 15 września br. w mieście Szkofer: —

„Tito i wszyscy wrogowie naszego kraju i narodu nigdy nie będą w stanie zrealizować swoich gorączkowych majaczeń, ponieważ nowa Albania — to nie Albania 1924 r., ponieważ Albania nie jest samotna na świecie i ma potężnych i niezłomnych przyjaciół i sojuszników, którzy obronią wolność i niepodległość małych narodów. Związek Radziecki jest gwarancją niepodległości naszego kraju”.

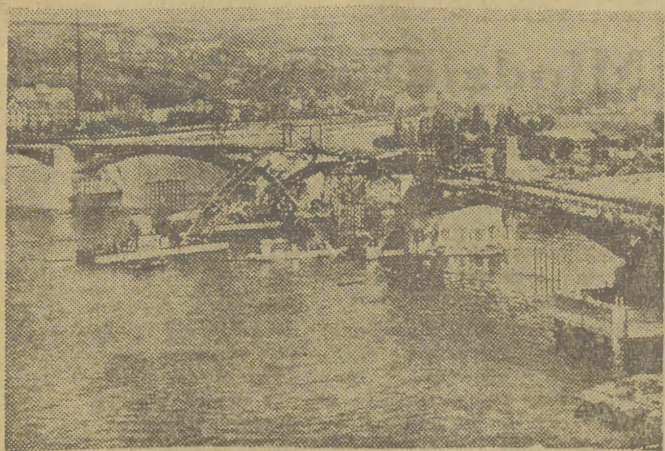
Pomoc Związku Radzieckiego pozwoliła Albanii pomyślnie realizować pierwszy dwuletni plan gospodarczy. W pierwszym roku realizacji planu — 1949 — odcbudowano wszystkie zakłady przemysłowe, zniszczone w czasie faszystowskiej okupacji i zbudowano szereg nowych. Np. wielkie elektrocentrale w Biliszcie, wielkie tartaki parowe, fabryki przemysłu chemicznego, skórzanego, włókienniczego, materiałów budowlanych, tytoniowego. Stworzono nieznaną w Albanii gałąź przemysłu. Wydańność przemysłu Ludowej

Albanii w porównaniu z przedwojenną wzrosła przeciętnie o 280 proc., a w niektórych gałęziach, jak np. w przemyśle skórzano-obuwniczym o 717 proc., a leśnym nawet o 1644 proc. Uruchomiono szereg kopalni węgla, rud, miedzi i chromu. Rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Podnosi się rolnictwo w oparciu o spółdzielczość produkcyjną. Jednocześnie z rozwojem życia gospodarczego — rozwija się ruch umysłowy i kulturalny. Wypowiedziano zdecydowaną walkę analfabetyzmowi. Cały kraj pokryła gęsta sieć szkół podstawowych i zawodowych. Do najdalejszych wsi górskich docierały kina objazdowe i zespoły artystyczne, kształcone w państwowym szkole artystycznej w Tiranie. Wielkie osiągnięcia małej Albanii są wyrazem przykładem tego, do czego zdolny jest lud wyzwolony z jarzma kapitalizmu.

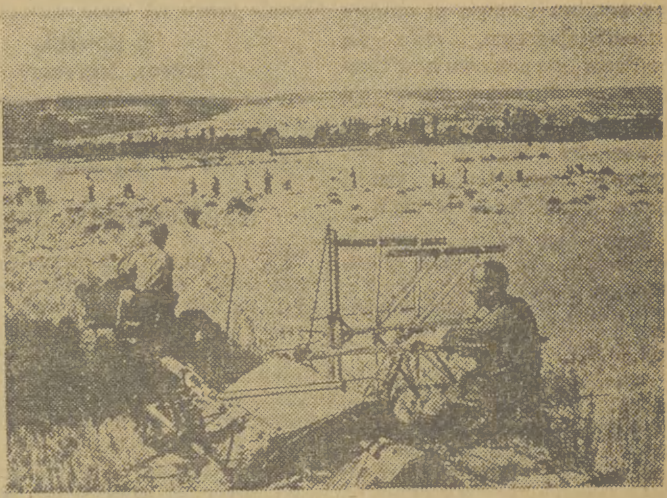
*

TAK OKRZEPŁE I WZMOCNIŁE POLITYCZNIE I GOSPODARCZO PAŃSTWA DEMOKRACJI LUDOWEJ Z NADZIEJĄ I WIARĄ WSTĘPUJĄ W NOWY ROK, W KTÓRYM W OPARCIU O POMOC I DOŚWIADCZENIA POTĘŻNEGO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, BĘDĄ KŁAŚĆ FUNDAMENTY USTROJU SPRAWIEDLIWOSCI SPOŁECZNEJ — SOCJALIZMU.

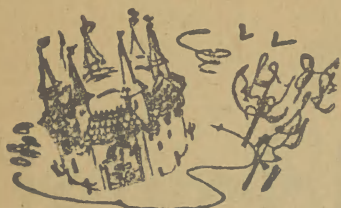
L. M. — L. R.



Odbudowany piękny most na Dunaju w Budapeszcie



Żniwa w Bułgarii



Styczeń

1

Niedziela

TEATR

Teatr im. J. Słowackiego — godz. 19: „Damy i huzary”.
Teatr Stary (duża sala) — godz. 19: „Romans z wodewilu” (mała sala), godz. 19.15: „Moralność pani Dulskiej”.
Teatr Młodego Widza — godz. 19: „Książę i żebrak”.
Teatr Groteska — godz. 17 i 19.30: „Cyryl i Rababumba”.
Teatr Rapsodyczny — godz. 19: „Bonifacy”.
Teatr Kolejarski (Bocheńska 7), — godz. 15.15 i 19: „Joanna Ligęza”.

KINA

Apollo: „Spotkanie nad Łabą” — godz. 10, 12, 16, 18, 20.
Gdańsk: „Złoty kluczyk” — godz. 10, 12, 15.30, 17.30, 19.30.
Sztuka: „Śpiewak nieznan” — godz. 10, 12, 16, 18, 20.
Świt: „Bogata naręczona” — godz. 10, 12, 16, 18, 20.
Uciecha: „Milczenie jest złotem” — godz. 10, 12, 16, 18, 20.
Wanda: „Powrót Lassie” — godz. 10, 12, 16, 18, 20.
Warszawa: „Sumienie” — godz. 10, 12, 16, 18, 20.
Wolność: „Kłeska szpiega” — godz. 10, 12, 16, 18, 20.
Kino Aktualności. Najnowsza Kronika. Filmowa: „Radziecka Kirgizja”. Godz. 12, 13.15, 14.30.

POGOTOWIA LEKARSKIE

DYŻUR LEKARSKO-POŁOZNICZY: dr K. Piotrowski, ul. Długa 60, tel. 899.27.

We wszystkich innych nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać Pogotowie Ratunkowe PCK, ul. Stalina 19, telefon 211 12 lub 548 88.

WSZELKIE PRZEWOZY CHORYCH, zarówno w obrębie miasta, jak i w województwie krakowskiego, załatwia wyłącznie Stacja Pogotowia Ratunkowego PCK w Krakowie, przy ulicy Stalina 19, telefon 548-88 i 211 12, czynne przez całą dobę.

DYŻURY APTEK Rynek Gł. 22, Długa 4, Rakowicka 12, Pl. Inwalidów 7, Senatorska 5, Grzegorzewska 9, Krakowska 1, Rynek Podgórski 9.

RADIO

na dzień 1 stycznia (niedziela)
Godz. 7.00: Audycja dla wsi. 8.55: Audycja SKRK. 9.00: Koncert organowy. 10.00: Skrzynka ogólna. 11.10: „Droga do Wietrzycowic” — tel. St. Szupka (Kr.). 11.25: Muzyka rozrywkowa z płyt (Kr.). 12.15: Noworoczny koncert rozrywkowy w wyk. Malej Ork. Rozgł. Śląskiej. 13.15: „Niedziela na wsi”. 14.00: „U naszych twórców”. 14.10: Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 14.40: Fraszk. aud. literacka. 15.15: Koncert dla świetlic dziecięcych. 16.20: „Nasze chóry śpiewają”. 16.40: „Zwrotłowa Bączka” pod Wesołym Wierchem”. aud. w oprac. B. Romaniszyna i F. Gwiżdża, w radiofonizacji i reż. J. R. Bujalskiego (Kr.). 17.00: „Wiązanki operetkowe”. 18.00: „Sen wyjątki”, komedia J. Minkiewicza w radiof. M. Rycerzówny, reżyseria R. Niewiarowicza (Kr.). 19.00: „Podróż torpeda humoru” — w oprac. W. Zechentera (Kr.). 19.20: Muzyka rozrywkowa (płyty). 21.00: Koncert Malej Ork. Rozgł. Krak. pod dyr. A. Wiernika, z udziałem L. Terleckiej (sopran) i Krak. Czwór. M. Radiowej, akomp. St. Arzewski (Kr.). 21.35: Aud. Chopinowska w wyk. H. Czerny-Stefańskiej (Kr.). 22.05: Wiadomości sportowe (Kr.). 22.30: Muzyka taneczna. Gra Ork. P. R. pod dyr. J. Cajmiera. 23.15: Muzyka taneczna (płyty).

Wykonali plan zaopatrzenia

Zwiększenie zapotrzebowania na wędliny i mięso w okresie przedświątecznym, stało się bodźcem dla pracowników Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego do wzmocnienia wysiłków, by należycie rozwiązać sprawę zaopatrzenia święta pracy w niezbędne artykuły.

Rzut oka wstecz pozwala stwierdzić, że kwestia ta została w bieżącym roku rozwiązana pozytywnie. Plan zaopatrzenia świątecznego wykonano w 165%.

Wyniki takie CZPM osiągnął dzięki wprowadzeniu w pracy współzawodnictwa indywidualnego i międzyzakładowego oraz dzięki przeprowadzonej reorganizacji pracy na okres 2 tygodni, poprzedzających świą-

Listonosze wiejscy zasłużyli się w kolportażu prasy robotniczo-chłopskiej

Wśród zobowiązań, realizowanych przez polską klasę robotniczą dla uczczenia 70-lecia urodzin Tow. Stalina, na uwagę zasługują zobowiązania listonoszy wiejskich okręgu krakowskiego, dotyczące zwiększenia dotychczasowego stanu prenumeraty prasy robotniczo-chłopskiej i podniesienia przez to kultury i uświadamienia mas chłopskich.

W ramach tych zobowiązań, listonosze wiejscy okręgu krakowskiego (woj. krakowskie, rzeszowskie i część kieleckie), docierając codziennie do każdej wsi, wykazują się coraz lepszymi osiągnięciami w kolportażu prasy robotniczo-chłopskiej oraz kalendarza Samop. Chłopsk. „Poradnik rolnika” na r. 1950. Cyfry rozchodzące się za pośrednictwem poczty naszego okręgu czasopism, „Gromada” 173.615 egzemplarzy, „Chłopska Droga” 50.076 egzemplarzy, oraz zamówionych 209.767 sztuk kalendarza „Poradnik Rolnika” — to część 17-milionowego nakładu czasopism w Polsce, w których rozprowadzeniu pracownicy pocztowi odgrywają poważną rolę.

Świadomi znaczenia współzawodnictwa, listonosze wiejscy, wśród których wyróżnili się ostatnio: Władysław Zembura ze Starego Sącza, Stanisław Białota w pow. bocheńskim i Władysław Michalewicz z Radłowa, nie zamierzają spocząć na laurach. Ambicją ich jest, by w każdej chłopskiej chacie przynajmniej jedna postępową gazetę była stałym i wyczekiwany gościem.



Wojewódzki Dom Kultury Związków Zawodowych otwiera nowe zapisy członków związków zawodowych (i ich najbliższych rodzin) do wszystkich amatorskich zespołów artystycznych, samokształcenia naukowego i Wszechnicy Radiowej, szkolących się w Domu Kultury.

A więc do zespołu: dramatycznego, rapsodyczno-recytacyjnego, artystów-malarzy, rzeźbiarzy, grafików i dekoratorów, wokalistów (chór mieszany), instrumentów mieszanych (orkiestra symfoniczna), mandolin i gitar, tańca ludowego, literatury pięknej i cyfletniczego.

Do zespołu samokształcenia: marksistowskiego, w historii polskiej, w historii powszechnej, zagadnieniach Polski współczesnej, geografii Polski i świata, w krajoznawstwie, nauce chemii i fizyki, w mechanice, radiotechnice, elektrotechnice i fotografii.

Szkolenie w zespołach odbywa się w godzinach popołudniowych i wieczornych i jest bezpłatne. Zapisy przyjmują sekretariat WDKZZ Kraków Rynek Gł. 27 II p. pokój nr 115 od 12—14 i od 17—19 za okazaniem legitymacji związków zawodowych.

Kilkaset tysięcy złotych otrzymali krakowscy robotnicy drogowi

W związku z zakończeniem drogowych robót inwestycyjnych na rok 1949, prowadzonych przez Wydział Komunikacji Zarządu Miejskiego w Krakowie, wręczono nagrody przodownikom pracy i wyróżniającym się robotnikom, na kwotę ponad 550 tys. zł.

I tak nagrody w formie roweru otrzymał przodownik Tomasz Ziobro. Nagrody po 10

Zdają sobie oni sprawę z tego, że przy pomocy drukowanego słowa zażegnają się na zawsze widmo powrotnego analfabetyzmu i przyspieszą proces społeczno-gospodarczych przeobrażeń.

Dlatego też, u progu nowego roku, należy życzyć Poczcie i Pocztownicom najlepszych wyników szeroko zakrojonej pracy nad upowszechnieniem drukowanego słowa w masach chłopskich.

W. B.

Polscy i radzieccy murarze — nowatorzy wymieniają listy

„Prawda” zamieściła teksty listów, które wymienili niedawno między sobą znani przodownicy pracy — Michał Krajewski, obecny wicedyrektor Departamentu Technicznego Ministerstwa Budownictwa, oraz Siemion Maksymienko, laureat nagrody stalinowskiej.

„Prawda” pisze:

„Podczas Wielkiej Wojny Narodowej murarz polski, Michał Krajewski pracował w Nowosybirsku razem ze słynnym murarzem syberyjskim Siemionem Maksymienko, ucząc się u niego najnowszych metod budowy domów. Po powrocie do kraju, Krajewski dzięki zdobytym doświadczeniom pracy słachanowskiej, stał się w Polsce słynnym murarzem. Z jego inicjatywy na

„Szanowny towarzyszu Krajewski!

Nadesłana przez Was wiadomość o rozwoju ruchu stachanowskiego wśród polskich robotników budowlanych bardzo mnie ucieszyła. Jest to dowodem wspólnego rozwoju gospodarki narodowej Polski Ludowej. Widzę w tym również jeszcze jeden dowód wzrastającej przyjaźni narodów radzieckiego i polskiego.

Pragnąc podzielić się z Wami swoim doświadczeniem, posyłam Wam moją broszurę, traktującą o systemie szybkiego murowania. Proszę poździwić odesłanie serdecznie Antoniego Religę, Szatkowskiego, Ptaszyńskiego, Musiałę, Dzięcioła, Woźniaka i Porebskiego i życzyć im dalszych sukcesów w pracy”.

Coraz więcej kobiet pracuje przy robotach budowlanych

Na terenie budowy osiedli robotniczych w Mogile zakończył się wczoraj w związku z aktywizacją kobiet w przemyśle budowlanym 3-dniowy pokaz pracy szklarskiej 10-osobowej brygady kobiet, szkolonych przez PPB-BOR w Warszawie.



W pokazie uczestniczyły szklarki szkolone przez okres 2 miesięczny; najstarsza z ze-

społu ob. Brulińska liczy 53 lata, najmłodsza Leśkiewicz 18 — oszkliły około 100 mieszkań, wykonując przeciętnie indywidualnie około 200 proc. normy i osiągając dziennie 1.500 zł zarobku.

Praca pokazowa przypadła na okres końcowych robót PPB 10 w Mogile, przyczyniając się wybitnie do wykonania planu.

W ramach wydziału szkolenia zawodowego PPB-BOR na kierunku czele stoi murarz, przodownik pracy Kazimierz Skrzynecki, istnieje sekcja szkolenia kobiet pod kierownictwem ob. Zofii Tomaszewskiej. Na 3-miesięcznych kursach pracownice uczą się matematyki, technologi budownictwa, materiał-

Najpiękniejsze miejscowości w okręgu krakowsko-śląskim i dolnośląskim czekają w bieżącym sezonie zimowym na wczasowiczów z całej Polski. Domy wypoczynkowe, wille i pensjonaty w Zakopanem, Krynicy, Iwoniczu, Wiśle i wielu in., — które w okresie przedwojennym nie były dostępne dla ludzi pracy, teraz zostały im oddane, by wśród pięknej przyrody, odpoczywali i nabierali nowych sił dla realizowania zadań stojących przed nimi.

Niedawno powróciło do fabrycznej Łodzi 60 robotników przemysłu włókienniczego, którzy po raz pierwszy w życiu mieli możność zobaczyć polskie Tatry i spędzić urlop w Zakopanem. Jeden z robotników — tow. Przybyński mówi: „urządzaliśmy wycieczki w góry, oddychaliśmy świeżym powietrzem. Podczas długich wieczorów w estetycznie urządzonej świetlicy naszego pensjonatu „Belweder”, czytaliśmy czasopisma i książki, słuchaliśmy audycji radiowych. Często prowadziliśmy tam również dyskusje i pogadanki na aktualne tematy”.

Jedynym zmartwieniem licznych wczasowiczów był brak śniegu. Na szczęście jednak, obecnie, wobec nowych opadów śnieżnych, góry czekają na amatorów narciarstwa i saneczkarswa.

Rząd Polski Ludowej troskliwą opieką otaczać człowieka pracy, wiele uwagi przywiązuje do umasowienia sportu. — Wynikiem tego jest zakładanie w miejscowościach, wytypowanych dla wczasów zimowych — rejonowych punktów wypożyczania sprzętu zimowego, a więc nart, łyżew, sanek.

Do domów wczasowych skierowano w bieżącym sezonie ok. 130 instruktorów kulturalno-światowych, z których wielu posiada kwalifikacje instruktorów sportowych.

Wielką popularnością i atrakcyjnością winny więc cieszyć się wczasy zimowe, które dotąd były jeszcze niedostępnymi doceniane przez robotników. Wynikiem tego było zbytnie przeludnienie domów wypoczynkowych w okresie letnim. Również praca w fabrykach i warsztatach przestawała być normalnym torem, ponieważ w lipcu i sierpniu większość załogi udawała się na urlopy.

Także rozplanowanie wczasów było i jest jeszcze niezadowolające. I tak na rok 1950 zaplanowano, że z Funduszu Wczasów Pracowniczych w sezonie zimowym tj. od stycznia do kwietnia wyjedzie ok. 65 tys. osób, zaś w całym roku 1950 ma korzystać z wczasów

550 tys. osób. W ten sposób mogą powtórzyć się błędy ostatnich lat.

Fundusz Wczasów Pracowniczych oraz poszczególne organizacje związkowe winny zająć się kwestią należytego wykorzystania możliwości w okresie zimowym. Winny one także przeprowadzić odpowiednią pracę uświadamiającą wśród robotników.

Wyżywienie na wczasach uległo dalszej poprawie. Zdarać się jeszcze niedożywienie są powodowane zbyt małym wyrobieniem społecznym kierowników pensjonatów. O jednym z nich pisał nam czytelnik ob. L. Turcza z Krakowa: „Żywnienie w wili „Śienkiewiczówka” w Zakopanem pozostawiało wiele do życzenia, ponieważ jakościowo przyrządzane było nieudolnie. Kierowniczka nie kontrolowała służby kuchennej oraz czystości i higieny w kuchni”.

Wypadki takie należą już jednak do rzadkości. Coraz więcej jest personelu wyrobionego społecznie, który podobnie jak kierowniczka pensjonatu „Belweder”, której wyrażali uznanie robotnicy z Łodzi — stara się uprzyjemnić czas wypoczynku ludziom pracy.

Warunki myjny wyżywienia zostały zwiększone i wynoszą: 100 g mięsa, 50 g wędliny, 40 g tłuszczu zwierzęcego, 30 g masła dziennie.

Wszystko to przyczyni się niewątpliwie, że domy wypoczynkowe w Bielsku, Guchołach, Iwoniczu, Jastrzębcu, Krynicy, Szczawnicy, Wiśle, Zakopanem, Karpaczu, Szklarskiej Porębie, Świeradowie, Przesieku, Kudowie, Dusznikach i Łądku zapelnia się wczasowiczami, którzy korzystać będą ze śniegu, uprawiając sporty zimowe, a wieczory spędzać będą w świetlicach na czytaniu ciekawych książek i słuchaniu radia.

Domy wczasowe odwiedzają będą również liczne zespoły artystyczne.

B. M.

„Książę i żebrak”

Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia przeróbkę znanej powieści Marka Twaina „Książę i żebrak”.

Wesołe to widowisko zachwyca barwnością strojów historycznych, muzyką, tańcem i doskonałą grą aktorów.

Małego żebraka Toma Canty gra Zofia Kordasiewicz, księcia — Kamila Kordasiewicz. W pozostałych rolach Marian Marjański, Edmund Karasinski, Michał Zarnecki, Henryk Liburski, Franciszek Delekt, Zygmunt Plasecki, Elżbieta Osterwianka.

Dekoracje projektował Adam Marczyński, muzyka Alfreda Mullera. Tańce układała Zofia Lubartowska. Orkiestrą dyryguje Alfred Muller.

KOMUNIKATY

MIĘDZYZWIĄZKOWY KIUB ROBOTNICZY (plac Szczepański 3) — godz. 18: Podwieczorek taneczny.

ZGODNIE Z POSTANOWIENIEM Centralnej Rady Związków Zawodowych o wprowadzeniu jednokrotnych legitymacji związkowych, Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych RP w Krakowie, uniemożliwia dotychczasowe legitymacje (koloru czerwonego) z dniem 31 grudnia 1949 roku.

Członkowie Związku, którzy dotychczas nie zdążyli wymienić swych legitymacji, proszeni są o złożenie ich w lokalu Związku w Krakowie, Plac Szczepański 6, I p., celem dokonania wymiany.

Młodzież — kolejarzom

Gdy na choinkach rozbłysły pierwsze światła i przy stołach odświeżeni przybranych zasiadły rodziny, nie myślały one zapewne o tysiącach robotników, którzy w tym czasie pozostali przy swoich warsztatach pracy.

Tymczasem, ręce maszynisty pociągu nr 23 oparte na dźwigniach i przyrządach, oczu utkwione w dal przenikają w czerń nocy — czuwają — by zarwać setki pasażerów do Przemysła. Umorusany sędzą

palacz parowozu nie ustaje w swej codziennej pracy. Ale był ktoś, kto umiał ocenić wysiłek robotników PKP z pociągu Kraków—Przemyśl. To uczeńmi i uczniowie I i II klasy Koedukacyjnego Gimnazjum im. Jana Smoleńca w Krakowie. Podążyli na stację do kolejarzy i ofiarowali im swe skromne upominki. Składając gorące życzenia, dali wyraz swojej pamięci o ludziach pracy, którzy trwają zawsze na swoich posterunkach.

R. Herzig, koresp.

SPORT

Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu

WARSZAWA. W dniu 30 grudnia 1949 r. uchwalona została przez Sejm Ustawodawczy ustawa o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu.

Ustawa powołuje do życia Główny Komitet Kultury Fizycznej przy Prezydium Rady Ministrów, celem stworzenia jak najlepszych warunków upowszechnienia kultury fizycznej oraz podniesienia poziomu ideowego i wychowawczego ruchu sportowego. Ten ważny odcinek wychowania młodzieży przyczyni się do dalszego wszechstronnego rozwoju mas pracujących i przygotowania ich do wydatnej pracy i obrony ludowej ojczyzny.

Ustawa, powołująca Główny Komitet Kultury Fizycznej, usuwa braki, jakie uświadocznily się w dotychczasowej praktycznej działalności tworząc oparty na masowych organizacjach społecznych jednolity organ kierowniczy i kontroli kultury fizycznej i sportu w państwie.

Ustawa zapewnia wólow masowych organizacji na działalność Głównego Komitetu Kultury Fizycznej a forma prawna Komitetu jako urzędu państwowego, zabezpiecza sprawność jego działania.

Ustawa uwzględnia w pełni zmiany strukturalne, jakie zaszły w dziedzinie kultury fizycznej i sportu w Polsce Ludowej w postaci masowego rozwoju sportu pracowniczego i rosnącego ruchu sportowego na wsi, uwzględniając udział w pracach Komitetu przedstawicieli sportu robotniczego i wiejskiego.

Ustawa umożliwia koordynację działalności wszystkich resortów państwowych przez udział zainteresowanych ministerstw w składzie Komitetu, zapewniając możliwość wcielenia w działalność organizacji społecznych i stowarzyszeń sportowych i synchronizowanie jej z całokształtem działalności państwowej na tym odcinku.

Ustawa stwarza warunki dla realizacji zasady jednolitego systemu wychowania fizycznego młodzieży w całym państwie, kształcenia kadr instruktorskich działaczy i naukowców w dziedzinie w. f.

Zagadnienia produkcji sprzętu sportowego, projektowania i budownictwa urządzeń sportowych w niedostatecznym dotychczas stopniu uwzględniane w Narodowych Planach Gospodarczych znalazły w ustawie właściwe uregulowanie.

Całość ustawy realizuje zasady polityczne, zawarte w uchwale Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu na wypróbowanych wzorach radzieckich, dając gwarancje spełnienia tych zadań, jakie stoja przed wychowaniem fiz-

cznym i ruchem sportowym w Polsce Ludowej.

Powołany do życia Główny Komitet Kultury Fizycznej jest państwowym organem planowania, kierownictwa i kontroli całokształtu spraw kultury fizycznej i sportu. Do zakresu jego działalności należą w szczególności:

1. sprawy szkolenia fachowych kadr w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu;
2. ustalanie wytycznych w zakresie organizacji i programu wychowania fizycznego w szkołach oraz nadzór w porozumieniu z właściwymi ministrami nad realizacją tych wytycznych;
3. zarząd nad naukowo-badawczymi instytutami i szkołami wyższymi wychowania fizycznego;

4. sprawy produkcji i rozdziału sprzętu sportowego;

5. sprawy inwestycji i urządzeń sportowych;

6. działalność wydawnicza i propagandowa w dziedzinie kultury fizycznej i sportu;

7. sprawy współpracy międzynarodowej w zakresie kultury fizycznej i sportu.

Na czele Głównego Komitetu Kultury Fizycznej stoi przewodniczący, mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Prezesa Rady Ministrów.

W skład Głównego Komitetu Kultury Fizycznej wchodzi 3 przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, po dwóch przedstawicieli ministerstw: Bezpieczeństwa Publicznego, Oświaty i Zdrowia, ZMP, CRZZ, ZSCH oraz po jednym przedstawicielu: SP, ZHP, CUSZ i trzech sportowców. Ponadto wchodzi 9 pracowników nauki i wybitnych fachowców w dziedzinie kultury fizycznej.

Praca Głównego Komitetu Kultury Fizycznej kieruje prezydium Komitetu, na czele którego stoi przewodniczący Gł. Kom. Kult. Fiz.

W ramach administracyjnego podziału państwa utworzone zostały Wojewódzkie Powiatowe Komitety Kultury Fizycznej, podlegające Głównemu Komitetowi Kultury Fizycznej.

Wspaniała dzielnica sportowa powstanie w Krakowie

ZS Ogniwo buduje piękne obiekty sportowe

Kraków nie ma dotychczas odpowiedniego stadionu z obiektami sportowymi, gdzie sportowcy krakowscy mogliby ćwiczyć przez cały rok.

Kraków nie ma hal, nie ma krytych kortów, nie ma sztucznego lodowiska — i w okresie zimowym nasi sportowcy są pozbawieni normalnego treningu.

Kraków ma sportowców rekrutujących się z robotników, młodzieży szkolnej i pracującej, doczekał się jednak zrealizowania planów budowy nowoczesnego ośrodka sportowego. ZS Ogniwo zajęło się tą sprawą przy pomocy Zarządu Miejskiego Opracowano plany, które WUKF zatwierdził.

Sumy pieniężne zostały już przyznane i w kwietniu 1950 roku rozpoczyna się prace wstępne.

Z nowoczesnego ośrodka korzystać będą nie tylko członkowie ZS Ogniwo, ale i wszyscy sportowcy Krakowa. Będzie to najnowocześniejszy ośrodek szkoleniowy sportów zimowych, gdzie znajdzie pomieszczenie kursy i obozy.

Na zamieszczonym zdjęciu widzimy dokładnie plan mający już w najbliższym czasie powstać obiektów sportowych w Krakowie. Ośrodek sportowy zbudowany zostanie w trójkacie ulic: Reymonta, Piastowskiej i Furczańskiego.

Co zostanie zbudowane? Kryta pływalnia o wymiarach olimpijskich z kilkoma torami biegów, dwie wielkie sale gimnastyczne. Na jednej z nich będzie ekran kinowy i w czasie

ćwiczeń wyświetlane będą pewne trudniejsze ćwiczenia i pokazy gimnastyczne.

Obok znajdować się będzie ośmiopiętrowy hotel, w którym mieszkać będą sportowcy przebywający na kursach i obozach. Centralne ogrzewanie, wanny, natryski, kuchnia, biblioteka, czytelnia, hali klubowej, radio, telefony w każdym pokoju, to urządzenie tego hotelu.

Obok hotelu znajdować się będzie nowoczesna hala sportowa o długości 125 m i szerokości 45 m z amfiteatralnymi trybunami na 12.000 widzów. Hala kryta pozwoli uprawiać w jesieni i zimie następujące gałęzie sportu: lekkoatletykę, boks, zapasy, siatkówkę, koszykówkę, masową gimnastykę, szczyptoranię, a na dwóch kortach tenis.

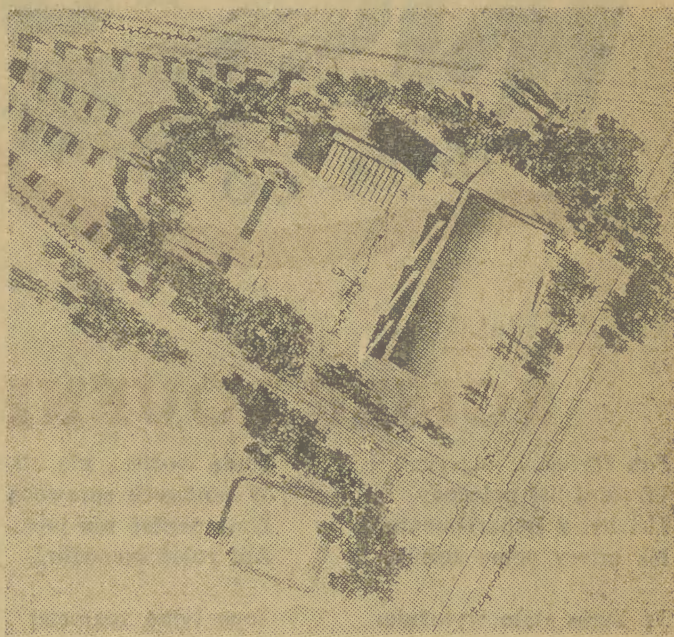
W najbliższej części parku sportowego powstanie ogródek jordanowski dla dzieci.

Na pierwszym planie na zdjęciu widać kwadrat, na którym powstanie wspaniały, sztuczny lodowisko z trybunami na 10.000 widzów.

Budowa ośrodka przeprowadzona zostanie w kilku etapach. W roku 1951 oddane zostaną do użytku sale gimnastyczne. Gimnastyki będą pierwszymi, którzy zaczną ćwiczyć w ośrodku następnie pływacy itd.

Realizacja wielkich obiektów sportowych w Krakowie będzie jednym z pierwszych wielkich osiągnięć naszego miasta na polu sportowym, będzie dalszym dowodem troski Partii i Rządu ludowego o sport.

Model przyszłej dzielnicy sportowej w Krakowie



Zdjęcie nasze przedstawia model przyszłych obiektów sportowych na terenie Krakowa.

Uwaga Kolporterzy P. O. P. we wszystkich Zakładach Pracy

i wszyscy

PRENUMERATORZY WYDAWNICTW R. S. W. „PRASA”

z terenu województwa krakowskiego

W związku z przejęciem agend Wydziału Kolportażu RSW „Prasa” przez

Państwowe Przedsiębiorstwo Kolportażu

„RUCH”

wszyscy Odbiorcy, objęci dotąd działalnością Rozdziału RSW „Prasa”, winni uiszczać wszelkie wpłaty z tytułu otrzymywanych pism, w tychże Rozdziałach, przejętych obecnie przez **DYREKCJĘ PRENUMERATY ZAKŁADOWEJ Państw. Przedsiębiorstwa Kolportażu „RUCH” Oddz. Wojew. w Krakowie.**

Równocześnie zawiadamiamy, że w miejsce dotychczasowego konta w PKO Nr. IV-1033, zostało dla **Dyrekcji Prenumeraty Zakładowej P. P. K. „RUCH” Oddz. Woj. w Krakowie, Nr. IV-13764,**

którym oddać należy się posługiwać przy wszelkich przekazach kwot, należnych nam z tytułu prenumeraty, zarówno zadłużeń, jak i przedpłat na prenumeratę zbiorową.

Czeki z nowym numerem konta w PKO Nr. IV-13764 otrzymują wszyscy odbiorcy w pierwszych dniach bieżącego miesiąca.

Państwowe Przedsiębiorstwo Kolportażu „Ruch”

Dyrekcja Prenumeraty Zakładowej

Oddział Wojewódzki w Krakowie, ul. Wiślna 2,

telefony 502-40, 544-79.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Naftowego w Krakowie, ul. Kopernika 1, ogłasza przetarg NA SPRZEDAŻ:

- 17 szt. samochodów osobowych,
- 4 szt. samochodów ciężarowych,
- 21 szt. przyczep o nośności 750 kg „Willys” bez kół,
- 14 szt. silników samochodowych,
- 1 szt. karoseria „Chevroleta” z szybami,

według wykazu wywieszonego na portierni garażów P. N. przy ul. B. Głowackiego 56 i C. Z. M. P. N. przy ul. Kopernika 1.

Samochody oglądać można w garażach Przem. Naftowego w Krakowie, przy ul. B. Głowackiego 56 w dniach od 30. XII. 1949 r. do 14. I. 1950 r. w godzinach od 9 do 15.

Oferę w zalakowanych kopertach z napisem: „Kupno samochodów” należy składać w sekretariacie Centrali Zaopatrzenia Materiałowego w Krakowie, ul. Kopernika 1 w terminie do dnia 14. I. 1950 r. do godziny 9-tej, gdzie w tymże dniu o godz. 11 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Wadium w wysokości 10% bezwzględnie wymagane.

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego zastrzega sobie prawo uniważnienia przetargu bez podania powodu. 1009-K

CENTRALA RZEMIEŚNICZA

CENTRALA SPÓŁDZIELCZO-PAŃSTWOWA
ODDZIAŁ W KRAKOWIE

Al. Słowackiego 29 — telefon 546-70

składa

wszystkim swoim społecznym Dostawcom
i Odbiorcom

oraz zrzeszonym Spółdzielniom

NAJLEPSZE ŻYCZENIA

z okazji Nowego 1950 Roku

Zawiadomienie

EKSPOZYTURA CENTRALI MIĘSNEJ W KRAKOWIE,

Rynek Główny 30 — zawiadamia zainteresowanych, że na swoich stacjach postojowych dla bydła posiada sztuki, nadające się do dalszego chowu jako bydło użytkowe. Sprzedaż tego bydła przeprowadza oddział Delegatura Centrali Mięsnej, znajdująca się w siedzibie każdego miasta powiatowego Województwa Krakowskiego, gdzie należy zasięgnąć bliższych informacji.

Z zakupna tego bydła mogą korzystać w pierwszym rzędzie P. G. R., a następnie Wydział Oświaty Rolniczej, Spółdzielnie Produkcyjne, pracownicy rolni Państwowych Gospodarstw Rolnych a w końcu indywidualni drobni rolnicy.

1004

Najlepsze Życzenia Noworoczne

składa swoim Inserentom i Współpracownikom

Biurowi Reklam i Ogłoszeń R.S.W. „PRASA”

Oddział w Krakowie

Dalsze Imprezy Artystyczne Krakowa:

Państwowy Teatr Młodego Widza

Karmelicka 4. Tel. 554-85

Dzisiaj: dnia 1 stycznia 1950 r. Dzisiaj: o godzinie 19-tej

„KSIĄŻE I ZEBRAK”

według powieści MARKA TWAINA, w opracowaniu E. SOKOŁSKIEJ

Inscenizacja i reżyseria M. BILIŻANKI, muzyka A. MUI-LERA, dekoracje i kostiumy prof. A. MARCZYŃSKIEGO, układ taneczny Z. LUBARTOWSKIEJ. — Kasa entru czynna od 10—13 i od 15-tej. 865A

Teatr Lalki i Aktora „Grotteska”

ul. Św. Jana 4 Tel. 560-19

codziennie dwa przedstawienia (oprócz piątków)

nowego wspaniałego widowiska marionetkowego

CYRK TARABUMBA

tekst Gwidona Miklaszewskiego

godz. 17 widowisko dla dzieci

godz. 19.30 wersja dla dorosłych

Kasa czynna codziennie od godziny 11—13 i od 19.30. 863-K

Państwowy Teatr Rapsodyczny

Kraków, ul. Warszawska 5. Tel. 200-46

dzisiaj godz. 19

Juliusza Słowackiego

„BENIOWSKI”

Przedprzedaż biletów do godz. 17 w „Orbisie”, Rynek Główny 41 707-K

P. P. R. K. Nr 5 —

EKSPLLOATACJA ŻWIRU I KRUSZYWA W KRAKOWIE

zawładania

że po przerwie spowodowanej inwentaryzacją wydawniczą materiałów z placów składowych P. P. R. K. Nr 5 rozpocznie się 1 stycznia 1950 r.

Od tegoż dnia czynne też będą biura: Pl. Kossaka 1 i ul. Gertrudy 4, oraz magazyny P. P. R. K. Nr 5.

ZMIANY W SIECI TERENOWEJ URZĘDÓW LIKWIDACYJNYCH

Z dniem 31 grudnia r.d. zostaną na terenie Województwa Krakowskiego

zlikwidowane trzy rejonowe urzędy likwidacyjne — a mianowicie:

1) rej. urząd likwid. w Chrzanowie — (agendy jego przejmie rej. urząd likwidacyjny w Krakowie),

2) rej. urząd likwid. w Tarnowie — (agendy przejmie rejonowy urząd likwidacyjny w Krakowie),

3) rej. urząd likwid. w Zakopanem — (agendy jego przejmie rej. urząd likwidacyjny w Nowym Sączu). 1008-K



KAROL SZPALSKI

ŚCIŚLE POUFNE!

Pan Dyrektor otrzymał
Wczoraj list polecony.
List był z Departamentu —
Na cztery pełne strony.

Żonie można... nie szkodzi...
W poufnych sprawach mur.
Żona paplać nie lubi...
Ani robić szur-szur...

W liście stało wyraźnie:
„Ściśle poufne!” I treść.
W treści ważna instrukcja!
Odpowiedzieć w dni sześć!

Żona tylko znajomej
W ogromnej dyskrecji
Powtórzyła okólnik
W dwugodzinnej prelekcji...

Pan Dyrektor to lubi.
Sprawa, widać, specjalna.
Jest pole do popisu.
Szansa kolosalna.

Ta znajoma mężowi
Powtórzyła do joty,
Mąż przyjacielowi
W czasie wspólnej roboty.

Sni się order. Nagroda.
Jednym słowem — gratka.
Może jakiś awansik...
Może lepsza posadka...

Przyjaciół przyjacielom
Rzecz tę z miejsca powiedział,
Jeden z nich fryzjerowi,
Który robił mu przedział...

Ściśle poufne! Dobra,
Czyli ani mru-mru,
Trzeba popracować
Do utraty tchu.

Od fryzjera na miastol...
Już w kawiarni i barze
Ściśle tajny okólnik
Zbiera komentarze...

Pan Dyrektor rozumie:
Dyscyplina po pierwsze,
Porządek... rygor... poczucie...
Horyzonty szersze.

Pan Dyrektor się zdziwił,
Gdy nazajutrz w drzwiach,
Woźny szepnął dyskretnie:
— Mam wiadomość, że achi...

Po pracy pan dyrektor
Na rodziny łonie,
Ściśle tajny okólnik
Przeczytał swojej żonie...

I zupełnie dokładnie
(Woźny chłop był z głową)
Tajną treść okólnika
Powtórzył słowo w słowo.

Pan Dyrektor oniemiał
I mruknął: Ba,
I poco to „ściśle poufne”
Gdy już każdy to zna!

Amerykańskie „sensacje”

POZIOM UMYSŁOWY AMERYKAŃSKICH SENATORÓW

Parlament stanu Georgia (USA) wymyślił nowy „delikatny” sposób na pozbawienie Murzynów resztek ich praw obywatelskich. Zgodnie z postanowieniem parlamentu, każdy Murzyn, zanim otrzyma prawo udziału w wyborach, będzie musiał odpowiedzieć na pięćdziesiąt pytań, celem zbadania jego „poziomu umysłowego”. Dopiero na podstawie odpowiedzi biały urzędnik rozstrzygać będzie, czy dany Murzyn „godzien jest” uczestniczyć w wyborach.

Jeden z dziennikarzy, któremu udało się uzyskać formularz ze wspomnianymi pytaniami, zwrócił się z nimi do trzech senatorów stanu Georgia. Niestety, mężowie stanu byli w stanie odpowiedzieć na zaledwie jedenaście pytań spośród owych pięćdziesięciu. A najbardziej skandaliczną tępotę wykazał właśnie ten senator, który wysunął projekt sprawdzania „poziomu umysłowego” Murzynów. W ignorancji prześcignął on nawet swych kolegów.

TAKŻE RACJONALIZATOR...

Pewien adwokat z Ottawy zaproponował, aby w przyszłości członkowie parlamentu wygłasza-

li swe przemówienia... stojąc na jednej nodze.

KALESONY Z AUTOGRAFEM GUBERNATORA

Trzydziestu czterech gości europejskich, zwiedzających Stany Zjednoczone na oficjalne zaproszenie rządu, otrzymało w podarunku od miast Feniks (Stan Arizona) po... parze kalesonów. Kalesony ozdobione były wizerunkiem mrówek i słowem „Arizona”, wypisanym własnoręcznie przez gubernatora.

KOKIETERYJNE KROWY

Pewna firma w Los Angeles przystąpiła do produkcji specjalnych biustonoszy dla... krów. Zdaniem przedstawicieli tej firmy ma to wpłynąć na zwiększenie udoju, a także — prawdopodobnie — na poprawienie nadszarpniętych finansów samej firmy.

SZEKSPIR I BOOGIE-WOOGIE

Jedną z ostatnich sensacji „kulturalnych” Broadway’u stanowi nowa operetka p. t. „Pocałuj mnie, Kate!”. Jest to przeróbka genialnej komedii Szekspira „Pokromienie złośnicy”.

Przedstawienie „wzbogacono” oczywiście wszystkimi atrybuta-

ELŻBIETA KAŃSKA

ŻYCZENIA NOWOROCZNE

Żeby zdrowie dopisało —
Bowień pracy jest niemalol
Zapał jasny niech nie gaśnie —
Bo potrzebny zapał własnol

Żeby rosły szybkościowce,
Porty, huty i fabryki,
By traktory — nie bombowce! —
Grzmiały fortem swej muzyki!

By wspaniale i w terminie
Każdy swój wykonał Plan,
Niech PAX krzepnie w każdym
czynie —

Tego dziś życzymy Wam!

PODARKI NOWOROCZNE

Za rogu ulicy wyszedł szybkim krokiem krzepki starzec z długą brodą. Na plecach niósł dobrze wypchany wór.

— Dziadek Mróz! — zawołałem ze zdumieniem. — A dokąd to obywatel śpieszy, jeśli można wiedzieć?

— Wywiadzik? — mruknął z miłym uśmiechem Dziadek Mróz. — Niestety, mam mało czasu. Ale na pytanie odpowiem: niosę podarunki noworoczne!

— Doprawdy? Dla kogo?
— O, to już drugie pytanie! No, ale cóż robić? I na nie odpowiem. Dla generała Franco niosę na przykład piłkę...

— Jaką gumową, do zabawy?
— Nie, taką do podrzynania gałęzi, na której się siedzi!... A dla Tita mam książkę Prusa „Dusze w niewoli”... Ten tytuł powinien mu dać dużo do myślenia!... Co prawda on woli dolarki, ale Tsaldaris też kocha dolary... Gdyby mi droga wypadła przez Grecję — na pewno by mi ukradł!

— A Tsaldaris nic nie dostanie?
— Owszem, gdy przyjdzie czas — dostanie za swoje!... Na razie niosę mu gorset ortopedyczny, bo od ciągłego kłaniania się kanistrom anglosaskim zwichnął sobie grzbiet...
— A dla Churchilla co obywatel niosie?

— Dla Churchilla, Bevina, Achesona i Trumana mam jeden podwójny prezent: bańkę z naftą i apteczką domową...

mi współczesnego teatru amerykańskiego. Są i gangsterzy, jest i strzelanina z pistoletów — jest oczywiście również i boogie-woogie, w takt którego zapewne Szekspir przewraca się w grobie.

REKORD PŁACZU

W Filadelfii urządzono nie dawno konkurs... płaczkę. Do „najlepszych rezultatów” doszła pewna dwunastoletnia dziewczyna, która przepłakała bite cztery godziny. Łzy tej światowej mistrzyni tak mocno oddziaływały na publiczność, że przy końcu konkursu cała sala ryczała żałośnie.

Czemu się zresztą nie dziwimy! (Z „KROKODYLA” tłum. D. R.)

BANKRUT



(Żona Czang-Kai-Szeka nabyła w USA 100 bombowców).

— Widzisz, Czangu, jaka jestem przeczona! Będziesz miał na czym wywieźć swoje złoto z Formozy!... (Rys. Charlie, Paryż)

CHARLIE, (Paryż)

W U.S.A.



— Porzuciłem teatr. Obecnie reżyseruję procesy antykomunistyczne: to oplaca się znacznie lepiej!...

jący zegar do sali „parlamentu” w Bonn. Ci „posłowie” biją się przy każdej okazji, to i niech zegar bije chociaż co pół godziny!...

— Bardzo słusznie! A teraz jeszcze jedno pytanie: co obywatel Dziadek niesie dla mieszkańców krajów demokracji ludowej?

Dziadek Mróz uśmiechnął się promiennie.

— Dla nich? Dla nich mam tylko słowa podziwu! Bo cóż mógłbym im ofiarować? Sami potrafią ziścić własną pracę wszystkie swoje marzenia! Gdybym im nawet chciał ofiarować pałac — to oni w kilka dni potrafią wybudować piękniejszy pałac-szybkościowiec! Nie mogę się kompromitować, obywatelu!

To rzekłszy — Dziadek Mróz mocno uściśnął mi rękę i ruszył znowo na zachód unosząc swoje podarki noworoczne. ELES.

G. JAKIMOW

SLIZGAWKA

(Spolszczył Marian Załucki)

Gdy mróz ścisnął na dworze
(Był to grudeń już może...)
Trzem chłopaczkom (ot — takie trzy brzdące!)
Przyszedł pomysł do głowy,
Aby tor ślizgawkowy
Wybudować. Za domem. Na łące!

Przystąpił więc ad rem —
Ten z kilofem, ów z wiadrem,
A ten trzeci z ogromną topałą...
Każdy robił za dwóch —

Wtem się zjawił jak duch
Obywatel Administrator!

„Ślizgaweczka!... Wspaniale!
Pomysł — owszem — pochwałę...
Lecz pomału, chłopaczki pomału!
Bowień wpięrow moim zdaniem
Trzeba wnieść by podanie
Do Kultury Fizycznej Wydziału!
A ślizgawkę zbuduje wam Wydział,
Jakiej dotąd z was żaden nie widział!...”

Jasna rzecz — obielnica
Ta chłopaczek zachwyca...
Więc zjawił się zaraz w Wydziale.
Wydział rzekł:

„Doskonale!
Zbudujemy! Wspaniale!
Tylko jedno maleńkie jest ale:
Mianowicie ob. Borys
Musi zrobić kosztorys,
Który musi zatwierdzić ob. Tałan!
Lecz gdy Tałan podpisze,
To w tygodniach najbliższych
Załatwiona już będzie rzecz cała!”

Przeminięły tygodnie —
A ślizgawki wciąż brak!
A chłopaczkom czekanie się dłuży...
Poszli znów do Wydziału —
Wydział nie mógł nic wskazać,
Bo ob. Tałan był właśnie w podróży...

„Ale wrócił! Podpisze... I zatwierdzi pieczęcią!
I — za miesiąc — już będzie w porządku!”

Jeszcze nie raz pytali...
Jeszcze długo czekali...
Wreszcie przyszła ta chwila radosna:
Tałan wrócił! Zatwierdził!
Pieczętęczkę przywalił!

Lecz — niestety... To była już wiosna!

(„Krokodyl”)